

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.**

Naczelny Redaktor: przysm. codziennie od godz. 12-2 w pol.
Redakcja: Administracja: Toruń, Szeroka 11

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeski
Redakcja: Administracja: Toruń, Szeroka 11

Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315.

Tel. Redakcji: dzienny 402, nocny 211
Telefon Administracji 286

Can. numeru w Toruniu i na prowincji **57. 20**

Oddział: Gdańsk, Stadteraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442.

Rok III.

Toruń, sobota 14 lutego 1931

Nr. 35

Stolica w IX rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI.

Warszawa, 13. 2. (Pat). Dnia 12 lutego br., jako w dziewiątą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI odbyło się w katedrze archidiecezjalnej nabożeństwo, urządzone staraniem kapituły warszawskiej. Msze św. w licznej asyście celebrował J. E. ks. kardynał Kakowski — arcybiskup metropolii warszawskiej. W stallach presbiterium zasiadli kapituła metropolitalna z J. E. ks. biskupem sufraganiem Gallem i J. E. ks. biskupem Szlagowskim oraz nuncjusz apostolski msgr. Marmaggi. P. Prezydent Rzplitej reprezentowany był przez szefa kancelarii cywilnej p. Bronisława Helczyńskiego, p. premier — przez p. ministra wyznań relig. i ośw. publ. Sławomira Czerwińskiego. Obecni byli p. minister poczt i telegr. Boerner, kierownik Min. Spraw. Wojsk. generał Konarzewski, wiceminister spraw za-

granicznych Beck i in. Przybyli również szambelani Jego Świątobliwości, korpus dyplomatyczny z ministrami pełnomocnymi Belgji, Szwajcarii i Portugalji na czele. Reprezentowani byli również ambasadorowie Francji, Anglii i Włoch oraz posłowie Chile, Niemiec, Hiszpanii i Czechosłowacji.

Sprawa przy drzwiach zamkniętych przeciwko maj. Kazimierzowi Kubali

(z) Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.). Wczoraj w sądzie wojskowym rozpoczął się proces przeciw majorowi Kazimierzowi Kubali, znanemu lotnikowi, którego prokurator pociągnął do odpowiedzialności, stawiając mu zarzut, że rozsyłał memorjały, szkodzące szefowi lotnictwa, płk Rajskiemu. Rozprawa toczy się przy

drzwiach zamkniętych. Jako dowód rzeczowy znajduje się na stole sędziowskim maszyna do pisania, na której mjr. Kubala miał pisać odnośne pisma. Na rozprawę powołano szereg świadków, m. in. żonę płk. Rajskego, panią Rajską, primo voto Matuszewska.

Wyrok spodziewany jest dzisiaj.

Wydatki i dochoły państwowe w styczniu

Nadwyżka w dochodach wynosi półtora miliona złotych

(z) Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.). Według dotychczasowych nieoficjalnych zestawień wynosiły wydatki państwowe w styczniu r. b. 228.169.000 zł., dochody zaś 229.714.000 zł. Nadwyżka budżetowa więc

w styczniu wynosi 1.545.000 zł. Wpływy z monopolu państwowych wynosiły 62 milj. zł., wydatki przedsiębiorstw państwowych 87.000 zł.

Wybitni amerykańscy kawalerami „Polonia Restituta“

(z) Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.). Ambasador polski w Waszyngtonie, Tytus Filipowicz, przybył do Filadelfji celem wręczenia orderu „Polonia Restituta“ kilku znanym i wpływowym osobistościom amerykańskim. Na specjalnej uroczystości ambasador Filipowicz wręczył order

„Polonia Restituta“ b. przedstawicielowi dyplomatycznemu Stanów Zjedn. w Warszawie, p. Stetsonowi, burmistrzowi m. Filadelfji Mackey'owi, sędziemu Bonniwellowi oraz prezesowi Izby Handlowej Gadsdenowi.

90 milionów funtów

na fundusz ubezpieczenia od bezrobocia w Anglii

Londyn, 13. 2. (Pat). Ministerstwo Pracy zapowiedziało, że rząd zwróci się do parlamentu z żądaniem uchwalenia kredytów w wysokości 20 milio-

nów funtów na zasilenie funduszu ubezpieczenia od bezrobocia. Wraz z tą sumą fundusz wynosiłby 90 milionów funtów.

Obniżka pensji wyższych urzędników stała się koniecznością państwową

Zarobki niższych urzędników i funkcjonariuszy nie mogą ulec redukcji

(z) Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.). Na plenarnym posiedzeniu klubu BB. w związku z ukończeniem prac budżetowych przedyskutowana była sprawa 15-procentowej obniżki djet poselskich oraz artykułu 6 ustawy skarbowej, upoważniającej Rząd do obniżki płac urzędniczych w wysokości 15 proc., gdyby po wyczerpaniu wszystkich innych sposobów było to bezwzględnie konieczne dla zabezpieczenia równowagi budżetowej.

Korespondent nasz dowiaduje się, że sprawa obniżki płac urzędniczych, jak to było do przewidzenia, ze względu na sytuację i konieczność wynalezienia odpowiedniego pokrycia stała się aktualną i inicjatywa wychodzi w tej chwili z klubu B. B.

Plenum klubu B. B. po dłuższej, oży-

wionej dyskusji zaakceptowało stanowisko członków komisji budżetowej, zajęte w tej sprawie. Na wniosek pos. Wędrzalskiego uchwalono rezolucję, wzywającą Rząd, ażeby wobec ciężkiego położenia gospodarczego poddał rewizji i obniżył koszty administracyjne, uposażenia przedewszystkiem zarządów i dyrekcji w przedsiębiorstwach państwowych, państwowych zakładach kredytowych, w przedsiębiorstwach samorządowych, ubezpieczalniach, monopolach i instytucjach, nadzorowanych przez państwo. Wypłacanie gratyfikacji i remuneracji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia faktycznego czystego zysku, i to w wyjątkowych wypadkach, a w każdym razie nie może ona przekraczać wysokości jednomiesięcznego uposażenia danego pracownika.

Ogół posłów i senatorów klubu B. B., ściśniętą djet poselskie, chce dać przykład i zachęcić do obniżenia uposażeń. Nie ulega wątpliwości, że dalszą tendencją jest, ażeby przedsiębiorstwa i instytucje prywatne również zmniejszyły koszty administracyjne i uposażenia czynników kierowanych, unikając obniżenia płac pracowników najniższych. W kołach miarodajnych panuje przekonanie, że ta inicjatywa klubu B. B. przyczyni się w najbliższym czasie do ostatecznej już i pozytywnej obniżki pensyj urzędniczych.

Sprawa ta jest o tyle bardzo aktualna, że miarodajne czynniki widzą w tej akcji jeden z najważniejszych instrumentów zabezpieczenia równowagi budżetowej państwa.

Uzgodnienie prac Sejmu i Senatu

Warszawa, 13. 2. (Pat). Dziś przed południem p. marszałek Senatu Raczkiewicz odwiedził p. marszałka Sejmu Światalskiego, z którym odbył konferencję na temat uzgodnienia prac obu izb w najbliższej przyszłości.

Budżetowa sesja Senatu rozpoczyna się 4 marca

Warszawa, 13. 2. (Pat). Dziś w południe od przewodnictwem p. marszałka Senatu odbyło się posiedzenie przewodniczących klubów senackich, na którym ustalono definitywnie plan prac budżetowych Senatu. W myśl powziętej uchwały obrady plenarne Senatu nad budżetem rozpoczyna się dnia 4 marca i trwać będzie do dnia 10 marca włącznie. Posiedzenia rozpoczynają się o godz. 10 i trwać będą do godz. 2 w poł. oraz od godz. 4 do godz. 6 popoł. Uchwalono również kontyngent czasu na przemówienia dla poszczególnych klubów.

Miejsce p. Dewey'a

w Banku Polskim zajmie dotychczasowy departament m.in. skarbu

(z) Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.). Rada Banku Polskiego przedłożyła walnemu zebraniu akcjonariuszy Banku Polskiego wniosek, uchwalony na posiedzeniu w dn. 28 stycznia r. b. w sprawie zmiany niektórych artykułów statutu Banku. Sens tych zmian polega na tem, iż na miejsce członka Rady Banku Polskiego, którym był z ramienia konsorcjum amerykańskiego p. Dewey, wybrany ma być dr. Leon Barański, dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu. Na wypadek zatwierdzenia tego wniosku przez walne zebranie, dr. Barański jako członek Rady Banku Polskiego zachowa również stanowisko komisarza rządowego w Banku Polskim.

Anglia-Polska 1:1 Rewanżowa rozgrywka w Katowicach

Katowice, 13. 2. (Pat). W dniu dzisiejszym odbyło się rewanżowe spotkanie drużyny hokejowej angielskiej i polskiej, zakończone wynikiem remisowym 1:1 (0:1, 0:0, 1:0). Dla barw polskich bramkę strzelił Sokołowski.

Rewizjonistyczna propaganda Niemiec i jej komórki w Polsce

Zadamy równych praw w Lidze

Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu w czasie rozprawy nad exposé p. min. Zaleskiego p. sen. Loewenherz wygłosił

przemówienie, z którego podajemy w streszczeniu, co następuje:

Programowa akcja rewizjonistyczna Berlina

Niektóre Niemcy rozpoczynają żywszą kampanję zaborczą, czyli tak zwaną przez nich fałszywie rewizjonistyczną, przeprowadzając program, obejmujący następujące ukraińskie

1) Wszczęcie przez organizację ukraińskie mające siedzibę w Berlinie niepokoju w Polsce lub wywoływanie zdrażnień między ludnością niemiecką a polską na ziemiach polskich.

Gdy gorętsze jednostki z pośród ludności polskiej na nie reagują, wówczas otrzymują odpowiednio przygotowane komórki w Polsce, w Niemczech i na całym świecie polecenia wszczęcia wielkiej kampanji prasowej, wiecowej i osobistej, w której nadużycia się wprost zmyśla, a jeśli istotnie jakieś zaszły — to się je przejawia, przekręca i wyolbrzymia. Zohyda się społeczeństwo polskie i wszystkie Organa Narodu Polskiego, jakimi są w myśl Konstytucji: Rząd, Parlament i Sady.

Równocześnie zaś posłowie Parlamentu Polskiego we wnioskach i interpelacjach przedstawiają te rzekome nadużycia i biadają nad tem, że fakty te wywołały żywiołowy odruch czynników zagranicznych ze szkodą dla Polski; przy tem powołują się na jakieś wybitne osobistości z zagranicy.

3) Równolegle, w myśl dokładnej instrukcji wydaje się wszystkim komórkom w kraju i zagranicą zlecenie, aby za pomocą telegra-

mów i memorjałów i osobistych interwencji bezpośrednio i pośrednio zwracały się o interpelacje do Ligi Narodów, stowarzyszeń mniejszościowych, politycznych i humanitarnych, do narodowych i międzynarodowych zjazdów i instytucji, do partji i poszczególnych osobistości humanitarnych, przedstawiając barbarzyństwo i okrucieństwo czynników polskich i powołując się wzajem jako na dowód na polską interpelację lub wniosek.

4) W tem stadium stara się wprowadzić zarzuty jako sprawę na forum Ligi Narodów.

5) Jeśli zaś istnieje jakaś sejsja z którąkolwiek z polskich partji lub grup — a gdzie ich nie ma — albo, gdy według opinji tych ostatnich, zaszły jakieś przekroczenia w stosunku do jednostek lub grup, wówczas stosuje się do niej mutatis mutandis kampanję wyżej opisaną.

Kampanja ta ma na celu wywoływanie i potęgowanie zdrażnień w kraju, szkodzenie i poniżenie Polski w opinji świata, przedstawianie stosunków w Polsce jako niepewnych, powodowanie interwencji obcych czynników w sprawach wewnętrznych Rzeczypospolitej, uzasadnianie wrogiej akcji rzekomymi krzywdami ludności niemieckiej w Polsce, a wszystko to w celu poparcia niemieckiej kampanji zaborczo-rewizjonistycznej.

Kampanja ta ma na celu wywoływanie i potęgowanie zdrażnień w kraju, szkodzenie i poniżenie Polski w opinji świata, przedstawianie stosunków w Polsce jako niepewnych, powodowanie interwencji obcych czynników w sprawach wewnętrznych Rzeczypospolitej, uzasadnianie wrogiej akcji rzekomymi krzywdami ludności niemieckiej w Polsce, a wszystko to w celu poparcia niemieckiej kampanji zaborczo-rewizjonistycznej.

Sabotaż w Małopolsce i metoda zdrażnień

Program powyższy został obecnie w zupełności wykonany. W posiadaniu odpowiednich czynników znajduje się up. program organizacji ukraińskiej ułożony całkowicie wedle powyższej recepty, a rozesłany w formie instrukcji wszystkim komórkom organizacyjnym. — Punkty jego zostały zrealizowane w drodze sabotaży we Wschodniej części Małopolski, tudzież w następnej akcji parlamentarnej i zagranicznej.

Odnosnie zaś do mniejszości niemieckiej przeprowadzono program w następujący sposób:

Propagandą rewizjonistyczną zaborczą, kłamliwą kampanją prasową, prowokacjami i agitacją wywołano zdrażnienie wśród niemieckiej mniejszości. Ludność polską zaś jątrzy się stale tą kampanją i prowokacjami, faktem pozbawienia polskiej ludności zamieszkałej w Niemczech wszelkich praw narodowościowych. Petycja Volksbandu stwierdza, że od czasu wzmożenia kampanji rewizjonistycznej przez wystąpienia ministra Treviranusa i innych zdrażnienie to wzrosło.

Polska zajęła wobec tej politycznej kampanji stanowisko zdecydowane i z całą stanowczością i skutecznością odparła zakusy zmierzające do przeprowadzenia politycznej szerokiej akcji zaborczo-rewizjonistycznej.

Polska domaga się równych praw w Lidze

Polska znajduje się w sprawach mniejszościowych w warunkach specjalnie uciążliwych. Konsekwencje przyjętych w roku 1919 postanowień traktatu mniejszościowego są ciężkie dla Polski i stwarzają nierówność między państwami wchodzącymi w skład Ligi. Niemcy np. depeżąc prawa Polaków w Niemczech nie odpowiadają za to przed forum Ligi, natomiast Polska, w której Niemcy w Polsce mają bez porównania większe prawa aniżeli Polacy w Niemczech, mogą być przed nie pociągnięte.

Domagamy się stanowczo, aby Rząd Polski postarał się o uniwersalizację tych zobowiązań o rozciągnięcie jej na wszystkie państwa, tak, aby zaistniała między nimi równość praw i obowiązków. STAN NIERÓWNOŚCI JEST DLA POLSKI OBECNEJ JUŻ NIE DO ZNIESIENIA.

Rzecz stawiamy jasno i niedwuznacznie:

Liga Narodów jest związkiem równych państw, które winny mieć równe prawa i równe obowiązki. Zobowiązania winny być tedy zrównane.

Ochrona praw mniejszości

Stawiając jednak żądanie zrównania państw między sobą — nie myślimy wcale o ograniczeniu praw mniejszości. Przeciwnie! Naszym zdaniem wszystkie państwa powinny uszanować prawa mniejszości i to nie tylko w mierze oznaczonej w traktacie mniejszościowym, ale nawet w szerszej. Swobodny rozwój właściwości każdej narodowości jest jej prawem, a

Dla każdego obywatela polskiego jest chyba niewątpliwem, że były one dla Polski nieprzyjemne i szkodliwe, że były częścią akcji zmierzającej do zabrania Polsce najdroższych Jej ziem i że wreszcie były niebezpieczne dla polkoju.

Szkodliwa kampanja

I w takiej chwili w czasie zebrania Rady Ligi w Genewie — rozdziela się broszurę bardzo efektywnie wydaną przez socjalistyczną międzynarodówkę w czarnej okładce z białymi napisami, (którą mam w ręku i mogę Panom Senatorom okazać) w czterech językach, p. t. „Die Hölle von Brest-Litowsk vor dem polnischen Sejm. Der Text der Interpellation. Vortrag von Huile Vandervelde“ i t. d. W języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim interpelacja polskich posłów! Wręcza się ją członkom Rady Ligi w czasie jej narad, aby tę ostatnią w chwili zawziętej, wrogiej zaciętej walki Niemców przeciw Polsce usposobić nieprzychylnie przeciw Polsce! W przedmowie wprost apluje się do Rady Ligi Narodów i do przewodniczącego Rady Ligi, ministra Hendersona, któremu ubocznie przypomina się, że był przewodniczącym egzekutywy socjalistycznej międzynarodówki. CZY CI POSŁOWIE POLSCY NIE ZDAJĄ SOBIE SPRAWY Z TEGO DO JAKIEGO CELU I PRZEZ KOGO SĄ NADUŻYWANI?...

Jeszcze jedno! Przyjeżdżają tam równocześnie ukraińscy posłowie, wnoszą wrogie memorjały i szerzą nieprzyjazny dla Polski nastrój! Wspólnym atakiem usiłuje się wywołać w chwili decydującej atmosferę wroga i szkodliwą dla interesów Polski.

Polska ponina swej siły, swego interesu i znaczenia walczy o pokój, gdyż jej postulaty są pokojowe. Wie, że jest jednym z filarów, na których opiera się pokój świata.

Kupcy na froncie akcji społecznej

W związku z podjętą przez Rząd akcją w sprawie obniżania cen odbyło się w Centrali Stow. Kupców Polskich w Warszawie, Instytucji zrzeszającej, jak wiadomo, w swem łonie prawie wszystkich kupców chrześcijan — zebranie, na którym zajęto stanowisko w odniesieniu do wzmania kowanej akcji.

Stanowisko jakie ustalono — w wyniku ożywionych obrad — śmiało możemy uważać za wyraz opinji jaknajszerszych sfer kupiectwa polskiego.

„Redukcja cen jako jeden z zasadniczych warunków wzmożenia popytu w okresie kryzysu gospodarczego, leży całkowicie w interesie kupiectwa, którego był uwarunkowany jest nie wysokim zyskiem, lecz szybkim i dużym obrotem. To też obniżenie cen stanowi oddawna fakt dokonany na całym naszym froncie handlowym — nie tylko na skutek potaniaenia cen produkcji, ale również dzięki bardzo znacznym ograniczeniom marży zysku kupieckiego”.

Jedynym gospodarczo usprawiedliwionym sposobem pogłębienia i rozszerzenia niżki cen handlu może być rewizja całości kształtu zasadniczych elementów obciążających kalkulację kupiecką. Praca w tym kierunku, do której zrzeszenia kupiectwa polskiego staną niezwłocznie z całą gotowością, widzą w niej możliwość zapoczątkowania realizacji zasadniczego programu naprawy handlu w Polsce — wymaga spokojnego i dokładnego zrewidowania czynników procesu gospodarczego, zarówno po stronie produkcji jak i po stronie wymiarów.

W dalszym ciągu kupcy obawiają się, że akcja dalszego obniżania cen pod naciskiem zewnętrznym grozi niebezpiecznymi konsekwencjami w postaci redukcji obrotu i wzrostu niewypłacalności. Naszym zdaniem obawa ta jest płonna, a dotychczasowe spostrzeżenia rokuja jak najlepsze nadzieje. Dowodem choćby przykłady o których pisaliśmy wczoraj.

Dwa parlamenty w Rzeszy w Berlinie i w Weimarze

Jak odbył się wymarsz hitlerowców i nacjonalistów z Reichstagu

Na historycznym posiedzeniu parlamentu niemieckiego z dnia 11 bm. nastąpił jak już donosiliśmy wymarsz malkontentów z Reichstagu. Przed tym demonstracyjnym exodusem złożył w imieniu partji nacjonalistyczno-socjalistycznej poseł Stöhr (hitlerowiec) następujące oświadczenie:

„Rząd i Reichstag są tylko zorganizowaną maszyną międzynarodowego trustu kapitalistów. Większość narodu niemieckiego stoi przy nas! (Śmiech na ławach rządowych krzyki u komunistów). Partja narodowo-nacjonalistyczna opuszcza Reichstag długów reparacyjnych! Wzywamy Prezydenta Republiki do rozwiązania tego parlamentu, który nie jest już wyrazicielem woli ludu! Przechodzimy rządzą zagranicę przed liczeniem się z tym Reichstagem. Opuszczamy Reichstag Younga i wtedy dopiero powrócimy, gdy będzie on w możności zniewieczył podstępne przedsięwzięcia wrogów ludu!

Wówczas posłowie Hitlerowcy, którzy tego oświadczenia wysłuchali stojąc, wzniesli trzykrotny okrzyk heil! i zaczęli wychodzić z ław. Wymarsz rozpoczął się z ław przednich i kolejno pustoszały miejsca. Jeden z zamykających pochód posłów rzucił w powietrze swoje kolorowe karty do głosowania jak karnawałowe confetti.

Gdy Hitlerowcy opuścili salę na mównicę wstąpił przedstawiciel niemiecko-narodowych dr. Freytag-Loringhoben, składając podobne oświadczenie. W czasie jego mowy na sali panowało takie podniecenie, że trudno było zrozumieć cokolwiek. Słysz

ać tylko: Ten Reichstag to rozpaczliwy Reichstag! (ein Jammerreichstag).

Z kolei w imieniu partji ludowej (Landvolku) przemówił poseł Vendhausen wśród śmiechu posłów rządowych. I jego grupa opuściła salę, poseł Stöcker (komunista) złożył oświadczenie, że jego frakcja pozostanie w parlamencie. Jako bolszewicy walczyć będą komuniści niemieccy aż do końca podobnie jak ich towarzysze w Italji i Polsce.

Co znaczy ta ucieczka? — pisze „Vorwärts“ — uciekli, bo brakowało im odwagi i uzdolnienia do pracy w regularnych ramach walki parlamentarnej. Zorganizowali marsz nie na parlament lecz z parlamentu!

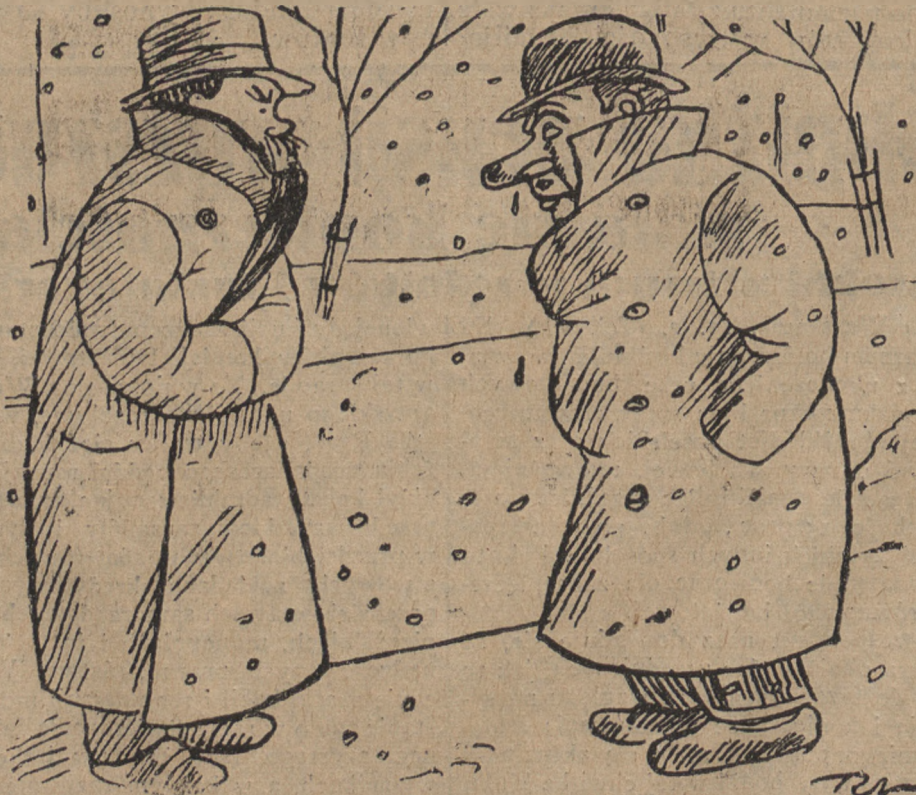
Berliner Tageblatt, omawiając tę ucieczkę narodową, zaznacza, że przemysł niemiecki i koła rolnicze wywierają też silny nacisk na stronnictwo Hugenberg'a, by zapobiec „dalszym głupstwom”.

Jednak jeśli chodzi o rolnictwo, to Hitler okazał się mistrzem w zdobywaniu terenu. Dla ilustracji podajemy następujący entuzjastyczny opis „chłopskiego dnia Hitlerowskiego w Weimarze” zamieszczonego na łamach „Völk. Beobachter”. „Już w sobotę widać było, że w Weimarze odbędzie się wielkie zebranie Hitlerowców na wszystkich rogach ulic i peryferjach miasta powiewają sztandary ze swastyką.

Adolf Hitler przybędzie! Jak płynący ogień rozlewa się ta wieść po mieście. Hitler przybył powozem. Trzykrotne heil! zabrzmiało na powitanie i wśród warkotu bębnow po raz pierwszy sztandar narodowo-socjalistyczny wciągnięty został na maszt gmachu. W sobotę wieczorem odbyło się zebranie fachowych doradców gospodarczych, na którym wódz był obecny. W niedzielę, w teatrze odbyły się obrady. Przed błękitną kotarą w głębi sceny wiszą trzy olbrzymie Hitlerowskie sztandary, półkołem siedzi na ich tle 1800 brunatnych koszul...

Dalej następuje entuzjastyczny opis przybycia „bożyszczka” i jego mowy do chłopów. W tym samym Weimarze, jak doniosły ostatnie wiadomości, usadowił się dziś drugi Reichstag „narodowy” Hitlerowskich Niemiec.

Z teki karykaturzysty



Opozycjoniści.

— Tak, panie dzieciu, mróz, deszcz, śnieg, grypa... Oto owoce sanacyjnych rządów...

Ci, którzy wołają dziś o zniesienie podatków, dawniej śrubowali je sami

Zdemaskowanie opozycyjnych „niewiniątek”

Dyskusja budżetowa w Sejmie ma się już ku **światości**. Sprawozdawca generalny budżetu **pos.** Miedziński, wygłosił dłuższe przemówienie w odpowiedzi na zarzuty opozycyjne, z którego podajemy najbardziej znamienne momenty.

Posel, który orjentuje się...

P. Mikołajczyk powiedział, że wysyłamy do Danii zboże za psie pieniądze i tem samym robimy konkurencję własnym swoim bekonom. Tymczasem rzecz się ma tak, że nie możemy w Danii sprzedać naszego zboża, gdyż tam amerykańskie i rosyjskie jest tańsze, a nasze właśnie jest droższe. Jeszcze gdybyśmy puścili do Danii paszę, której nie mamy zresztą, można by było mówić o jakiejś konkurencji dla naszych bekonów. Tak, jest to zupełna niezajomość rzeczy.

P. Czetwertyński stawiał nam za przykład takie państwa, które w gospodarce zbożowej są deficytowe, jak Szwajcaria, Francja, Niemcy. Niemcy mają tylko drobną nadwyżkę żyta, a innych zbóż importują dziesiątki milionów kwintali. Dla Niemiec jest rzeczą bardzo prostą oderwać się od rolniczego kryzysu światowego, skoro nie mają nadwyżek.

Dlatego nie mogłem doszukać się tej większej wiedzy w wywodach pana Czetwertyńskiego, i mogę odrzucić mu ten sam zarzut **niechęci**, ufamkowości i braku programu.

Trzeba ratować budżet rolnika

W tej sytuacji Państwo nasze nie może prosto przetrzącać deficytów budżetów prywatnych na budżet państwowy. Nieskutecznie lekceważą Państwo akcje, która dąży do zmniejszenia rozpiętości cen. Nie możemy w tej chwili pomóc rolnikowi jako producentowi w sposób wydatny, chociaż w miarę możliwości Państwo i to robi przez premje zbożowe, które jednak powodują różnicę ceny między zbożem u nas a w Budapeszcie i w Bukareszcie. Nie może jednak Państwo dziś dopomóc rolnikowi w tym stopniu, ażeby rolnictwo stało się opłacalne. Wobec tego nie należy lekcewać wysiłków, ażeby ratować budżet rolnika przez zmniejszenie jego wydatków.

Jak to było w roku 1926

Albo był czas, że Państwo z prawicy zasiadało w rządzie. Jakich tedy szukali Państwo sposobów ratowania równowagi budżetowej w okresie kryzysu?

P. Zdziechowski, jako Minister Skarbu, dnia 26 kwietnia 1926 wniósł do Sejmu projekt ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej. Jakież to były środki? Pobieranie nadzwyczajnego dodatku 10% do podatków bezpośrednich i opłat stempowych. Częstsze niż raz do roku podwyższanie cen artykułów monopolowych. Dodatek do podatku obrotowego od przedmiotów zbytku, podwyższający go z 2% na 7%. Podatek od zbytkownego przemianu mąki pszennej. Podatek od różnych przyrządów do oświetlenia np. żarówka i t. d.). Opłaty stempowe od podań dokumentów podróży. I to wszystko były podwyżki bardzo znaczne.

A zatem w chwili przesilenia Państwo

SZUKALI RATUNKU W PODWYŻSZANIU PODATKU.

Teraz, kiedy Państwo są w opozycji, Państwo szukają polepszenia w obniżeniu podatków. To jest ta różnica odpowiedzialności. Teraz my mamy być tymi wrogami ludu, którzy podwyższają świadczenia, a Wy chcielibyście wszystkie zaliżyć.

Hitlerowcu bardzo przewidującu

P. Arciszewski (Kl. Nar.) — mówił dalej poseł Miedziński — narzeka, że Marszałek Piłsudski mieszał swoje kompetencje wojskowe z kompetencjami natury cywilnej. Ale czy właśnie ze względu na zagadnienia obrony państwa...

„Rosyjska katorga i angielski Piłat”

„Le Matin” zamieszcza artykuł Stéphane Lauzanna pod tytułem: „Rosyjska katorga i angielski Piłat”. W artykule tym omawia autor debaty w Izbie lordów w sprawie dum-pingu sowieckiego i kładzie nacisk na fakt, że na wszelkie rewelacje ze strony konserwaty-stów oraz na propozycje ankiety w kwestji warunków pracy w Rosji, socjalistyczny premier okazuje się głuchy i, dając wykrętne odpowiedzi, unywa ręce, jak Piłat. „Nie nie obchodzi tego człowieka”, dodaje autor, „prócz utrzymania jego teki”, z czego widać, że naj-gorszym jezuityzmem jest jezuityzm czerwony, gdyż składa się z ferwenzostwa i tchó-rzostwa.

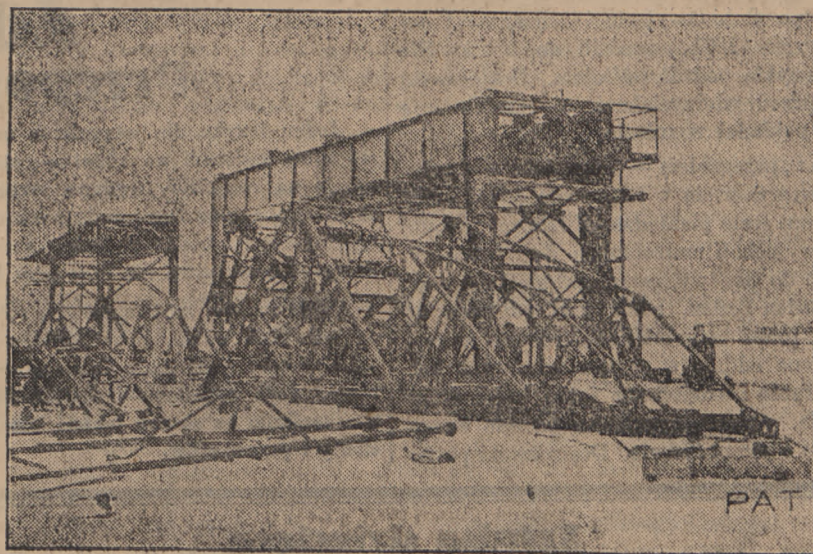
stwa nie było celowe to, że Marszałek w zeszłej jesieni, na parę miesięcy skumulował te funkcje w jednych rękach? Z naszego punktu widzenia mogła być niesłychanie ważną kwestją tej rozgrywki politycznej, która się wówczas toczyła. Oto krótka cytata z organu Hitlera „National Sozialistische Briefe” z 1 października 1929 r. Ze sprawozdania o walce między Marszałkiem Piłsudskim a sejmem okazuje się, że hitlerowcy byli bardziej przewidującymi niż Państwo z opozycji, którzyście byli zbyt pewni siebie. Pisze organ Hitlera, że przewaga jest niewątpliwie po stronie Piłsudskiego, ale kończy tak:

„MY NIEMCY WINNIŚMY ŻYCZYĆ SOBIE, BY ZWYCIĘZCĄ ZOSTAŁ SEJM, BO WÓWCZAS POLSKA BĘDZIE TAK ROZDARTĄ, JAK NAM TEGO POTRZEBA DLA CZWARTEGO JEJ ROZBIORU” (Oklaski).

Teraz może pułkownik Arciszewski zrozumie dlaczego Ten, który jest odpowiedzialny za obronę państwa, w pewnym momencie zajął się także wyborami i dlaczego to wcale nie kolidowało z tem, aby czuć nad obroną państwa. (Oklaski).

W zakończeniu sprawozdawca generalny budżetu wnosi o przyjęcie ustawy skarbowej i budżetu w tekście komisji budżetowej.

Gdynia otrzyma jeszcze jeden dźwig



Port gdyński uposażony jest w najnowsze urządzenia, dzięki czemu ruch stątków z całego świata, jak wykazują statystyki, ciągle wzrasta. Dziś już sprawność pracy portu gdyńskiego stawia go w rzędzie najlepszych portów europejskich. W porcie gdyńskim wciąż jednak prowadzone są prace w celu udoskonalenia przeładunków. Oto wkrótce zostanie oddany do użytku nowy dźwig. Zaznaczyć należy, że dźwig ten jest całkowicie wykonany w kraju.

Wielka afera kokainowa w Poznaniu

Ofiary dr. Gęsikowskiego w Dziekanowcu

Od kilku dni publiczność poznańska żyje pod wrażeniem odkrycia wielkiej afery kokainowej. Że w Poznaniu istnieje handel narkotykami o tem wiadano oddawna, nie można jednak było wpaść na trop przestępców. Na skutek doniesień jednego z ojców, którego syn wpadł w szpony straszego nałogu, władze śledcze wdrożyły natychmiast energiczne śledztwo.

Wkrótce zebrano materiał obciążający przeciwko lekarzowi dr. Gęsikowskiemu na Łazarzu (ul. Małeckiego 11). Przeprowadzona rewizja w domu lekarza dała nadzwyczaj obciążające dowody przestępstwa.

W mieszkaniu lekarza znaleziono szereg medykamentów niedozwolonych, m. in. większe zapasy kokainy i morfiny, jaką lekarz sprzedawał po wygórowanych cenach swym klientom. Znaleziono również pewną ilość biżuterji,

otrzymanej przez dr. Gęsikowskiego od pacjentów za udzielanie im narkotyków. Wszystkie znalezione rzeczy uległy zajęciu, dr. Gęsikowski zaś aresztowano i osadzono w areszcie śledczym.

Ofiarą zbrodniczej działalności lekarza padło kilkanaście osób, o których władzom śledczym wiadomo, zapewne znajdzie się więcej klientów lekarza, których śledztwo wkrótce wykryje. Narazie przeprowadzane są przesłuchania poszkodowanych, następnie będą również przesłuchani pacjenci lekarza G., którzy wskutek nadmiernego zażywania morfiny czy kokainy dostali się już do zakładu w Dziekanowcu, lub w Kościanie.

W związku z odkryciem afery kokainowej władze śledcze odkryły jeszcze większe przestępstwo oskarżonego dr. Gęsikowskiego. Mianowicie przy przeglądaniu ksiąg wykryto, że

Afera adwokata Wernera

Jak nas poinformowano w Sądzie Apelacyjnym w Toruniu, adwokat Jan Werner, który popełnił samobójstwo na posterunku granicznym w Kolibkach, od dn. 1 stycznia b. r. nie był notariuszem w Tezewie. Werner prowadził tylko kancelarię adwokacką.

Do afery Wernera powrócimy jeszcze w najbliższym czasie. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi władza sądowa.

Wywrotowcy z P. P. S-łowicy

W ostatnich czasach władze bezpieczeństwa publicznego podjęły wzmoczoną działalność, w związku z prowadzoną akcją wywrotową w terenie Polski. W całym szeregu niast dokonano liczynek rewizji, które dały niespodziewane wprost wyniki. Dzięki odpowiednim zarządzeniom, udało się wytropić wiele zakonspirowanych ognisk komunistycznych.

Ujawniono tam obfity materiał, świadczący o bezpośrednim kontakcie z komuną.

W Warszawie przeprowadzono 20 rewizji w mieszkaniach członków PPS. Lewicy, w tej liczbie u adw. Grabowskiego, który jest prezesem tej organizacji w Warszawie.

W ręce policji wpadły: dokumenty o treści komunistycznej, odezwy, bloczki „Mopru” itp.

„Bohater” na szczudłach

Oszczercze napaści na Polskę lotnika Grusego.

Pilot niemiecki Gruse, którego władze polskie potraktowały tak niezwykle łagodnie w porównaniu ze znanymi metodami niemieckimi, przybiera obecnie w Niemczech pozę bohatera. A wzamian za szlachetne potraktowanie przez władze polskie, obrzuca je stemkiem zmyślonych niezrecznie bajek o swoich przygodach w Polsce. Pisma niemieckie drukują skwapliwie brednie lotnika, karmiąc swych czytelników nowymi fałszami i oszczerstwami o Polsce.

Tak więc Gruse wylądował przymusowo z powodu braku oliwy, podczas lądowania zawadził o drzewo i uszkodził poważnie jedno skrzydło. Tak wygląda wstęp do tej bajeczki.

Najbardziej fantazję jednak rozwija Gruse, kiedy opisuje scenę w sądzie. Gruse opowiada, że władze polskie podrzuciły mu aparat fotograficzny, czego mu wniósł, że to aparat, znaleziony w samolocie. Następnie pokazano mu zdjęcie fotograficzne, zrobione istotnie przez niego, jednakże innym aparatem, i przycięte do rozmiarów podrzuconego aparatu.

Bezezelnie kłamstwa Grusego, odpłacającego się brzydkimi oszczerstwami wzamian za szlachetne i sprawiedliwe potraktowanie, zasługują na energiczne napiętnowanie. (w)

dr. Gęsikowski dopuszczał się oszustw na szkodę Kasy Chorobych przez fałszowanie całego szeregu kart choroby. Kasa Chorobych w Poznaniu wskutek tego odniosła poważne straty. W tej sprawie przesłuchanych zostało wielu świadków, a śledztwo pociągnie do odpowiedzialności i innych winnych.

W tej chwili śledztwo idzie w kierunku zbadania wszystkich recept wystawionych dla aptek poznańskich.

Afera dr. Gęsikowskiego zatacza coraz większe kręgi. Dochodzenia potrwać około 3 tygodni.

Shańbili własną banderę

Flagę niemiecką zastąpili panamską aby tylko zarobić

Słynny był w swoim czasie hult marynarzy „Potemkina” w Rosji. Był to wstęp przygrywki do straszliwej rewolucji, będącej jednym z największych kataklizmów w dziejach świata.

Analogiczny do pewnego stopnia a wprost niesłychany wypadek zdarzył się obecnie w Niemczech, gdzie Niemcy zdarli własną banderę i zatknęli flagę... panamską.

W Polsce zwłaszcza, gdzie młoda nasza bandera jest świętością narodową, pochodnią naszej wiary w naszą mocarstwowość i potęgę na Bałtyku, fakt zdarzenia bandery państwowej budzi poprostu grozę i wykazuje dobitnie przepaść dzielącą naszą Wiosnę Polską od rozpadającego się moralnie niemieckiego państwa.

„Berliner Tageblatt” pisze dosłownie: „Jedynym w historii niemieckiej wypadkiem oswoobodzenia się od publicznych ciężarów i zobowiązań społecznych jest fakt zdarzenia flagi niemieckiej na parowcu „Vogtland” należącego do firmy przewozowej hamburskiej

Vogemann. Parowiec ten pełni służbę linjową Hamburg — Meksyk.

Na krótko przed wylądowaniem parowca do portu załoga została telegraficznie zawiadomiona o 25% obcięciu poborów, które już niedawno o 7% zostały zmniejszone. Przytem dyrektora firmy jest niezmiernie radykalna pravicowo i antyrządowa i rozkazała ZMIENIĆ FLAGĘ NIEMIECKĄ NA PANAMSKĄ.

Na uchyleniu się od ubezpieczenia marynarzy, które obowiązują w Niemczech i nieplaceniu różnych podatków firma zarobi 44%. Załoga nie zgodziła się na propozycję firmy. — Wówczas w Hamburgu zakontraktowano nową załogę, składającą się z ludzi, o której „Berliner Tageblatt” pisze, że „lubią wygodnie przejechać się morzem na „tamtą stronę”. W tych dniach „Vogtland” odjeżdża do Meksyku pod obcą flagą.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” omawiając ten niesłychany wypadek, nazywa go „smutnym symptomem”, a „Berliner Tageblatt”

postępkom nieliczącym „z godnością narodową ani obowiązkiem socjalnym.

Charakterystycznym jest nastawienie Związku przedsiębiorstw okrętowych do tej afery: jak z Hamburga donoszą związki, „nie zajęły żadnego stanowiska wobec faktu zdarzenia flagi narodowej przez firmę Vogemann, gdyż firma ta nie jest członkiem związku”.

A urzędowe koła niemieckie?

Ministerstwo Reichsweltry ogłosiło komunikat. Stwierdza, że obywatele niemieccy nie są obowiązani do wywieszenia flag niemieckich na swych okrętach handlowych. Z narodowego wszakże punktu widzenia — podkreśla komunikat ministerstwa Reichsweltry — zasługuje na potępienie fakt, że hamburska linja okrętowa dla uwolnienia się od obowiązków placenia w Niemczech podatków i ubezpieczeń społecznych zmienia flagę na obcą.

Oto wymowne dowody moralności niemieckiej. Są one w rzeczywistości ponurym symptomen stosunków niemieckich.

W szponach demona gry

Dzieje „ruletkowe” głośnego pisarza rosyjskiego

Wszyscy powieściopisarze rosyjscy podlegli władzy demona gry. Grał Puszkina, Lermontowa, grał i Tolstoj, który z rozpaczą wymyślał najrozmaitsze systemy, grał Niekrasow, który całe noce spędzał przy kartach. Dostojewski w porównaniu z nimi był niewiniątkiem. Jeżeli nałóg ten uważać można za chorobę, to Dostojewski był ciężko chorym człowiekiem.

Przez całe niemal życie cierpiał nędzę. Mimo to grał z jakąś dziwną pasją, grał, aby wygrać. Był więc jak z tego wynika typem najniezwyklejszego gracza. Wierzył święcie, że wygra kiedyś „kapitał”, spłaci długi, zabezpieczy był rodzinie i poświęci się spokojnej pracy. Przy grze zapominał o swym ciężkim położeniu materialnym. Najwięcej jednak grał Dostojewski w ruletkę. Karty były dla niego bez wartości. Dostojewski miał swój własny system, wprawdzie błędny, ale w walce z przypadkiem mógł być niezłą bronią, gdyby Dostojewski potrafił się opanować i działać trzeźwo i spokojnie.

Usiadłszy po raz pierwszy do rulety, w roku 1863, Dostojewski pisał do swej szwagrowej: „Nie myślcie, że przesadzam, jeżeli powiem wam, że znam tajemnicę wygrywania. Jest ona zadziwiająco głupia i prosta. Wszystko zależy od tego, aby zawsze pamiętać o swoim systemie, nie zważać na fazę gry i nie denerwować się. To wszystko. Przegrana jest niemożliwa, a wygrana jest pewna”. List ten pisał wówczas, gdy udało mu się wygrać 5.000 franków, kwotę dla niego olbrzymią. W drugim liście pisał: „Przegrałem w ruletkę wszystko. Mam obecnie w kieszeni tylko 250 franków”.

W kilka dni później pisał do brata: „W Wiesbaden stworzyłem sobie własny system gry i wygrałem. W drugim dniu znowu przy pomocy tego systemu wygrałem 3.000 franków. Powiedz sam, jak w takiej chwili nie być natchnionym? O ile zachowam system, to szczęście w moich rękach. A pieniądze potrzebuję dla siebie, dla ciebie, dla żony i na napisanie powieści”.

Pieniądże, jakie otrzymał od Turgieniewa przegrał, tak, że znalazł się w krytycznej sytuacji finansowej. W owym czasie tak pisał do swej dawnej narzeczonej: „Oznajmił mi w hotelu, że nie dostanę ani obiadu, ani herbaty, ani kawy. Pytałem o przyczynę, lecz otyły właściciel oświadczył, że nie zasłużyłem na to.

Nowy sposób leczenia grypy

Dr. Ferenczi, dyrektor kliniki w Szentesi na Węgrzech, wynalazł nowy sposób leczenia grypy. Polega on na wstrzykiwaniu iniekcji z czystego karbolu, po czym następuje natychmiastowy zwrot na lepsze. Nowy ten wynalazek zastosował dr. Ferenczi już 300 razy i zawsze z pomyślnym skutkiem.

ARTUR MILLS

Tajemniczy znak

63)

Powieść

Moore nie powiedział Julii o ostatnim ostrzeżeniu tangu. Czekał na zobaczenie się z cesarzem.

— Jako autor dzieła, masz chyba prawo jechać tam o każdej porze.

— A może jeszcze dziś wieczorem? Taka piękna, księżycowa noc zapropionowała Ninon.

— To jedźcie we dwoje. Ja jestem zmęczona i pójdę się położyć — rzekła Julia.

— Nie pojedziesz z nami?

Potrząsnęła głową.

— Nie mogę.

— Nic wiem, skądby wziąć motorówkę — rzekł Denis. — Nie chciałbym prosić de Grignona...

— Lepiej go nie prosić. Hotel ma swoją wycieczkową motorówkę. Móvil gospodarz.

— Zapytam — rzekł młody człowiek i skinąwszy na kelnera zapytał, czyby nie mógł pomówić z właścicielem.

Rozmowa miała pomyślny skutek. Okazało się, że wieczorne wycieczki gości na Rzekę Zapachów były na porządku dziennym. Gospodarz za-

Mimo to podają mi herbatę, ale niestety najgorszego gatunku. Nie czyszczą mi ubrania i trzewików, stłudz nie przychodzą na moje zażalenie i spoglądają na mnie zgrozy. Stale tylko czytam, aby nie odczuwać głodu”.

W dwa dni później, 12 sierpnia 1865 roku pisał znowu do niej: „Sprawy źle się przedstawiają. Dalej iść nie mogę. Stale jestem bez obiadów, żywię się tylko herbatą. Jest to wstrętne. Nawet świeczki nie chcą mi dać. Codziennie wychodzę z hotelu o godzinie 3 i wracam o 6-tej, aby nie myśleli, że wogóle nie jadamy”.

Gorzej było w roku 1867 i w latach późniejszych, kiedy Dostojewski zmuszony był dłuższy czas tułać się po Europie. W roku 1867 ożenił się po raz drugi. Anna Grigorjewna Snitkinówna, liczyła lat 20 gdy wychodziła za mąż za starszego już Dostojewskiego. W dwa miesiące po ślubie wyjechali zagranicę i dopiero w roku 1871 powrócili do Rosji. Nie była to zwykła podróż poślubna. Dostojewski uciekał przed wierzyicielami, a wszelkie swe nadzieje pokładał w rulecie.

Słowa: „przegrałem — wygrałem” stereotypowo powtarzały się w listach do żony, która posyłała mu stale pieniądze. Z Drezną za radą lekarza, wyjechali małżonkowie do Szwajcarii. W drodze do Genewy, zatrzymał się Dostojewski w Baden-Baden, gdzie grał od rana do wieczora, przez trzy miesiące, rzadko wygrywając. Żona oddała w zastaw kosztowne kolczyki, ubrania i drogocenne futro, które długo oplakiwała. Anna Grigorjewna poczęła wreszcie myśleć o samobójstwie. Dostojewski potra-

fił ją jednak wzruszyć. Przychodząc z kasyna gry, padał przed nią na kolana, płakał i prosił o przebaczenie, a ona pocieszała go jak matka. Ostatecznie po trzech miesiącach przybyli do Genewy. Tu jednak powtarzają się te same sceny.

Po raz pierwszy grał Dostojewski w Wiesbaden, przed powrotem do Rosji w roku 1871. W liście do żony, bawiącej w Dreźnie, pisał: „Jestem podłym, jestem tylko graczem nałogowym. Kajam się u nóg Twoich i całuję je”, poczem uroczyście przyrzeka, że więcej grać nie będzie. I dotrzymał przyrzeczenia. Jeszcze kilka razy wyjeżdżał zagranicę, ale nigdy już straszliwy demon ruletki nie był w mocy go opanować.

Za lat 570

Przepowiednie uczonych

Jeden języka dla wszystkich narodów i 35 milionów ludności na ziemi — oto jak brzmi opinia na rok 2500, wydana przez amerykańskich naukowców, zgromadzonych na kongresie w Cleveland i będących członkami Amerykańskiego Towarzystwa dla Postępów Wiedzy.

Zgola inaczej zresztą mówi o roku 2500 znany człowiek nauki, prof. Kidder, archeolog amerykański z instytutu Carnegie w Waszyngtonie. Jego zdaniem — cywilizacja współczesna zaniknie na skutek jakiejś straszliwej katastrofy i przewrotów.

„Marka światowej sławy”
znana od lat 40.

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.



Tysiące podziękowań! Ostrzegają się przed fałszywymi produktami!
Dlatego żądają wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
— Główny skład wysyłkowy: S. HAY, aptekarz, Lwów
Kazimierzowska 31. — Kołtąja 12.

Sztuka dziecięca



Sztuka dziecięca posiada już oddzielne, wielkie muzeum w Instytucie Pedagogicznym w Szwajcarii. Przed kilkoma laty zainteresowali się rysunkami dzieci wybitni pedagogowie i psychologowie. Ostatnio w Berlinie profesor stuttgardzkiej szkoły rzemiosł Albrecht von Merz urządził wystawę prac najmłodszych swoich uczniów i uczennic. Wśród eksponatów znajduje się powyższy rysunek wykonany przez 13-letnią dziewczynkę.

Julia siedziała na tarasie, słuchając warkotu odpływającej motorówki. Nie czuła zazdrości. Przeciwnie. Odjazd młodej pary był jej w tej chwili ogromnie na rękę. Powzięła plan, który regoby Denis nie aprobował. Była tego pewna. Postanowiła bowiem ni mniej ni więcej tylko iść do de Grignona i rozprawić się z nim na własną rękę.

Innego wyjścia nie miała. Administrator generalny unikał jej starannie przez cały tydzień i teraz faktycznie wydała z miasta pod pretekstem posagańskich uroczystości. Na tę myśl ogarniała ją wściekłość.

Patrząc na oświetloną księżycem rzekę, zobaczyła, że motorówka znikła na zakręcie. Miała przed sobą przynajmniej dwie godziny rozporządzonego czasu. Wstała, przeszła przez werandę i zeszła po schodach na ulicę. Biała brama rezydencji administratora generalnego jaśniała w odległości najwyższej stu kroków. Wiedziała, że bramy tej strzegł szydwach, ale wiedziała również, że w kolonji francuskiej żaden szydwach nie przeszkodzi młodej i pięknej kobiecie wejść nocą do domu jego pana. Było to wielkie ryzyko. Idąc do swego białego wielbiciela o tej godzinie, zdawała się zupełnie na jego łaskę i niełaszkę. Ale nie było rady. Pocieszała się tylko myślą, że pomimo wszystko,

Jeszcze inne przepowiednie na r. 2500 robią profesorowie Ogbura z uniwersytetu w Chicago i prof. East z Harvardu. Mówią oni:

— Około roku 2500 rasa biała obejmie w kompletne posiadanie ląd Ameryki i Afryki. Tuziemcy znikną kompletnie. Natomiast w Azji — panami będą mongolowie.

— Pomimo wielkiej doniosłości rolnictwa — tylko niewielka część ludności zajmować się będzie pracami na roli. Olbrzymia większość zatrudniona będzie w przemyśle. Z produktów ziemi ludzkość wyciągnie maksymalny pożytek. Każda farma przekształcona będzie w warsztat przemysłowy. Węgiel i nafta będą całkowicie wyczerpane. Tereny najmniej użytkowe wykorzystane będą pod lasy, o ile naturalnie, nie zostaną zamienione w tereny do gier sportowych.

— Wbrew przypuszczeniom dzisiejszych ludzi nauki — nie będziemy spożywać pożywek chemicznych. Racjonalne metody produkcji pozwolą ludzkości roku 2500 odżywiać się nadal produktami naturalnymi, których wystarczy dla wszystkich.

— Jeśli rasa ludzka będzie chciała nadal się utrzymać — koniecznym będzie zastosowanie surowych przepisów eugeniki. Stosowane będą odpowiednie metody doboru. Wydawanie na świat potomstwa „niepożądanego”, wbrew zasadom eugeniki, będzie karane przez państwo.

— Monarchiczny system rządzenia — nie będzie nigdy wznowiony.

Jak widzimy — nawet uczeni nie są zgodni co do przepowiedni na rok 2500.

Nowy taniec w Paryżu

Odmiana polskiego mazurka.

W tych dniach odbył się w Paryżu pokaz nowego tańca, któremu wodzireje wróżą wielką przyszłość. Taniec ten, skomponowany przez wybitnego tancmistrza francuskiego, jest warjantem polskiego mazurka.

był on z urodzenia dzentelmanem. Minęła sztyldwacha niezatrzymana i podażyła długim ciemnym podjazdem. Kolana jej drżały i serce biło przyspieszonym tempem.

Drzwi stały otworem, ukazując wnętrze jasno oświetlonego, dużego, pustego hallu. Nie było widać ani dzwonka ani nikogo ze służby. Julia weszła po trzech stopniach i zawahała się. Wejść do domu mężczyzny nieproszonej i nieanonsowanej jest bądź co bądź śmiałym czynem. Z głębi mieszkania nie dochodziły żadne najsłabsze nawet odgłosy. Mogł nie być w domu! Nagle w górze stuknęły otwarte i zaraz zamknięte drzwi i rozległ się odgłos kroków. Naokoło hallu biegła galerja. Ktoś schodził z niej po schodach do hallu.

W parę chwil później ujrzała Anamitę, sadząc z bogatego stroju, urzędnika dworskiego. Na jej widok stanął jak wryty. Spojrzenie jego skośnych oczu przeszło ją chłodnym dreszczem.

— Czy baron de Grignon jest w domu? — zapytała.

Krajowiec nie odpowiedział, nie przestając wpatrywać się w nią dziwnym wzrokiem. Naturalnie nie rozumiał pewnie ani słowa z żadnego europejskiego języka, ale dlaczego patrzył na nią z taką odrazą — w

Wolne Miasto Gdańsk

Kronika

Kalendarzyk imprez gdańskich:

Tear miejski: dziś o godz. 19,30 „Meine Schwester und ich“.

Scala: Dziś o godz. 20,15 Rewja Scali.

Reichshof: Kabaret codziennie wieczorem o godz. 21.

Ruch towarzyszy

— **Baczność kolarze szosowi!** Klub Sportowy Gedania w Gdańsku przystępuje do zorganizowania sekcji kolarstwa szosowego. Chętni proszeni są o nadsyłanie swych zgłoszeń pod adresem W. J. Piasecki, Neugarten 27 — do dnia 15 lutego br. Nieczłonkowie klubu bardzo mile widziani. W zgłoszeniach należy podać ewentualnie posiadanie roweru. W wypadku otrzymania dostatecznej ilości zgłoszeń zostanie w drugiej połowie lutego zwołane zebranie konstytucyjne sekcji kolarzy szosowych o czym zgłaszający się zostaną powiadomieni pisemnie.

— **Zebranie filii Zjedn. Zaw. Polskiego w Oruni** odbędzie się w niedzielę, dnia 15 lutego b. r. o godz. 17 w Ochronce Polskiej przy Niederfeld. O liczny udział członków prosi Zarząd.

— **Tow. Polek w Gdańsku** urządza we wtorek, dnia 17 lutego o godz. 18-tej w Domu Polskim przy Wallgasse 15-16 „podkoziółek”, połączone z rozmaitemi niespodziankami i tańcami. Goście i sympatycy mile widziani.

— **Zebranie filii Zjedn. Zaw. Polskiego w Oruni** odbędzie się w niedzielę, dnia 15 lutego o. r. o godz. 17 w Ochronce Polskiej przy Niederfeld. O liczny udział członków prosi Zarząd.

— **Tow. Polek w Gdańsku** urządza we wtorek, dnia 17 lutego o godz. 18-tej w Domu Polskim przy Wallgasse 15-16 „podkoziółek”, połączone z rozmaitemi niespodziankami i tańcami. Goście i sympatycy mile widziani.

— **Zwyczajne miesięczne zebranie Tow. Polek w Wrzeszczu** odbędzie się w dniu 18-go o. m. o godz. 19 w salce towarzyszy w Domu Akademickim. O jak najliczniejszy udział członków oraz sympatyków Tow. prosi Zarząd.

— **Roczne walne zebranie Tow. Gimn. „Sokol”** w Gdańsku odbędzie się w czwartek, 19 o. m. o godz. 19,30 w Domu Polskim. Punktualne przybycie wszystkich członków konieczne.

— **Zebranie Tow. Ludowego w Sopocie** odbędzie się w czwartek, 19 b. m. o godz. 19 w Domu Polskim (Victoriagarten). O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

— **Walne zebranie Tow. Ludowego w Brenzowie** odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 4 popoł. na sali u p. Krefta, Weichselstrasse 13. Po zebraniu zabawa taneczna. — Obowiązkiem każdego członka jest, aby brał udział na tem zebraniu. Zarząd.

Z miasta

— **Zjazd delegatów Związku Z. Z. P. na Wolne Miasto Gdańsk** odbędzie się w niedzielę, dnia 22 lutego 1931 r. o godz. 10 w sali „Danziger Hof”, wejście z ulicy Dominikswall. Na intencję zjazdu odbędzie się o godz. 8,30 roczyste nabożeństwo w kaplicy przy Gimn. Polskiem, Am weissen Turm.

— **Nadzwyczajne pociągi podmiejskie.** Z okazji obchodu karnawałowego kursować będą w niedzielę, dnia 15 lutego b. r. od stacji Gdańsk do Sopotu następujące nadzwyczajne pociągi podmiejskie: nr. 4845 odjazd z Gdańska o godz. 14,00, przyjazd do Sopotu o godz. 14,20, odjazd z Gdańska o godz. 14,20, przyjazd do Sopotu o godz. 14,40.

— **Dwa wielkie pożary w powiecie Wielkie Żuławy.** W środę wieczorem zniszczył pożar wszystkie zabudowania rolnika Teodora Klein w Wybudowaniu Zeyer. Zdołano uratować tylko nieco mebli a z chlewa dwie świni. Reszta stała się pastwą płomieni a więc dom mieszkalny, stodoła, obora i chlewa, 20 krów, 12 świni, 4 owce i wszelkie ptactwo, maszyny rolnicze i plon. Pożar powstał skutkiem wadliwego kominu. Kl. był tylko nisko ubezpieczony. Tego samego dnia wieczorem wybuchł pożar u rolnika Herberta Heidebrechta w Bärwalde, gdzie spaliły się stodoła i obora. Przyczyna tego pożaru na razie nieznana. Szkody pokrywa ubezpieczenie.

Hitlerowcy strzelają

W nocy na czwartek strzelano dwukrotnie w pobliżu kościoła św. Brygidy. Dzięki strzelcom byli dwaj hitlerowcy, którzy prędko zamierzali mieszkańców ulicy Nonnenhof. Policja się nie zjawiała. Czas najwyższy aby hitlerowcom zakazano tej niebezpiecznej zabawy.

Wybory do Rady Miasta Gdańska

Dyskusje sejmowe w sprawie bezrobocia

Na 15 plenarnym posiedzeniu sejmiku gdańskiego, które zajął marszałek Gehl nie zaszły nadzwyczajne wydarzenia. Przebieg obrad był stosunkowo spokojny. Po załatwieniu kilku zagadnień natury prawnej rozpoczęła się dyskusja w sprawie zmiany regulaminu sejmowego. Mimo protestu posłów socjalistycznych i komunistycznych przeciwko ograniczaniu swobody przemawiania w głosowaniu zaakceptowano ponownie zmiany regulaminowe, postanowione przez większość koalicyjną oraz przez komisję.

Wybory do Rady Miejskiej przeprowadzono według przepisów zupełnie formalnie w ten sposób, że marszałek kazał odczytać kandydatów poszczególnych partii, stwierdził, że kandydaci ci zostali uzgodnieni i podzieleni według siły liczebnej poselskich ugrupowań i oddanych głosów wyborczych i następnie ogłosił odczytanych kandydatów, jako wybranych do Rady Miasta Gdańska. Jako reprezentant społeczeństwa polskiego wszedł w ten sposób do Rady Miasta Gdańska pracowity i sumienny prezes Gminy Polskiej p. Teodor Maliszewski. Jak dalece solidarność stronnictw niemiecko-gdańskich sięga, jeżeli chodzi o sprawę polsko-gdańskie wykazał fakt, że hitlerowiec Greiser w sprawie aresztowania dwóch agitatorów komunistycznych obywatelstwa gdańskiego w Tczewie oświadczył, iż partia jego popierać będzie razem z innymi stronnictwami żądania komunistów co do odszkodowania itd.

Przekonywujące przemówienie o nędzy bezrobotnych w Gdańsku wygłosił komunistyczny Bartsch, który między innymi stwier-

dził, że około 6.000 ludzi, znajdujących się bez pracy w Gdańsku nie pobiera nawet wsparcia dla bezrobotnych. Mówca polemizował ostro z hitlerowcami, zapowiedział w najbliższym czasie wielkie demonstracje uliczne i występy publiczne komunistów gdańskich.

Socjalista Joseph radził zużyć pożyczkę na zatrudnienie bezrobotnych przy naprawie budowy szos i dróg w Żuławach i Nizinach. Mówca socjalistyczny przechwalał się tem, że za rządów socjalistycznych zwalczał robotników polskich.

Posel hitlerowców Kalitzke debiutował po raz pierwszy, jako mówca w tej samej sprawie, lecz bez większego powodzenia. Komunistyczny Krefft, stwierdził między innymi, że wszystkie hasła hitlerowców nie są nawet „funtą kłaków” warte, ponieważ lud chce chleba a nie hasła. Ten sam poseł komunistyczny naturalnie zwalczał ostro Polskę, która rzekomo prowadzi politykę finansową niekorzystną dla Gdańska.

Podczas przemówienia komunisty Langnau w sprawie robotników rolnych, doszło pomiędzy mówcą a nacjonalistycznym przywódcą robotników Schützem do ostrej utarczki słownej, obfitującej w liczne wyzwiska. Gdy poseł Schütz krzyknął, że w razie, gdyby poseł Langnau został ministrem rolnictwa, „wszystkie woły zaczęłyby ryczeć”, odpowiedział mu poseł Langnau, że poseł Schütz jest pierwszym ryczącym wołem. Marszałek Gehl wobec tego wśród ogólnego śmiechu stwierdził, że w sejmie gdańskim niema wogóle wołów. Wniosek komunistyczny został odrzucony, poczem sejm odróczyło na przyszłą środę.

Owocna działalność zarządu Gminy Polskiej

Zarząd w obronie interesów członków Gminy Polskiej — Działalność uchwał

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Gminy Polskiej, które zajął p. prezes Maliszewski, zapadły ważne decyzje i uchwały w interesie zarejestrowanych członków Gminy Polskiej. Protokół odczytał sekretarz generalny zarządu p. Kurzyński. Po krótkiej dyskusji zarząd Gminy Polskiej postanowił uczcić Stefana i Zofję Cezaryków z Cieżniewa, obchodzących złote gody małżeńskie odpowiednim podarunkiem. Poza to pomocy pieniężnej udzielono jednemu z członków Gminy Polskiej w Gdańsku, znajdującemu się w ciężkiej sytuacji oraz wdowie po zmarłym Polaku.

Dużo miejsca zajęła sprawa reorganizacji biura informacyjnego Macierzy Szkolnej i Gminy Polskiej na Głównym Dworcu w Gdańsku. Do ważnej tej sprawy, którą referował szczegółowo p. sekretarz generalny Kurzyński, powrócimy jeszcze w najbliższych dniach. Dziś stwierdzamy tylko pokrótce, że Gmina Polska i Macierz Szkolna postanowiły wspólnie ugruntować podstawy tego biura, szerzyć jego pracę i agendy oraz poddać całość pod kierownictwo fachowe.

Kwestję reprezentacji społeczeństwa polskiego na zewnątrz postanowiono wyjaśnić w dalszych rokowaniach z zainteresowanymi czynnikami. Zarząd Gminy Polskiej po odczytaniu memoriału Związku Pracowni-

ków Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, postanowił poprzeć akcję pocztowców naszych zarejestrowanych w Gminie Polskiej i towarzystwach oraz organizacjach. Po rozdzieleniu prac wiecowych i zebraniowych na wioskach polskich pomiędzy członków zarządu na najbliższe zebrania wiejskie, zarząd uchwalił jednomyślnie porządek nad zwyczajnego zebrania Rady Delegatów Gminy Polskiej, który podajemy powyżej. Zarząd ustalił taktyczne linje postępowania i wnioski, które zamierza przedłożyć delegatom Gminy Polskiej na przyszłym zebraniu.

Jednomyślnie zgodzili się członkowie zarządu też na rozpoczęcie akcji składkowej na okazalszy nagrobek na cześć s. p. Ks. Miszewskiego. Lista nazwisk ofiarodawców ma być wyłożona i ogłaszana w „Gazecie Gdańskiej” oraz w towarzystwach i organizacjach. Akcja składkowa rozciągnie się na okres do końca kwietnia. Na wniosek p. posła Czarneckiego postanowiono nie przyspieszyć obronę interesów kościelnych ludności polsko-gdańskiej. Reszta posiedzenia poświęcona była opiece nad towarzystwami ludowymi. Kilku serdecznymi słowami zakończył p. prezes Maliszewski ważne to posiedzenie zarządu Gminy Polskiej.

Z sądu

Przed gdańskim sądem lawniczym stawał robotnik Franciszek Roggenbruck, oskarżony o uraz ciała, opór i naruszenie spokoju domowego. Oskarżony był już 18 razy karany w tem ciężkim więzieniu za kradzież. R. dopuścił się naruszenia spokoju przez najście do domu niejakiej J., z którą utrzymywał przed 7 laty stosunki. Kobieta nie chciała jednak z nim mówić, lecz wyprosiła go z mieszkania, przywołując zarazem policjanta. Takie postępowanie J. doprowadziło R. do wściekłości chwycił więc palącą lampę i rzucił ją w stronę kobiety. Lampa eksplodowała i rozbiła się o drzwi, a płomień ogarnął włosy nieszczęśliwej, która miała jednak tyle przytomności umysłu że chwyciła znajdującą się bliźnię i zadusiła nią płomieniem, odnosząc jednak rany od poparzenia. Sąd skazał brutalnego oskarżonego na rok i tydzień więzienia, zarządzając jego natychmiastowe aresztowanie.

Nowe włamanie w Oliwie

W nocy na czwartek dokonano włamania do sklepu towarów kolonialnych Dekeppera przy ulicy Lietzowstrasse 21. Sprawcy zabrali poważną ilość środków żywności, których wartość niezdolano jeszcze stwierdzić. Właściciel sklepu ponosi tem poważniejszą stratę, ponieważ nie dawno temu odwiedzili go również włamywacze.

Gdańska giełda zbożowa z dn. 10 bm.

(Notowania urzędowe).

Pszonica 130 funt. 13,50; 128 funt 13—13,25 żyto eksportowe 10,50; żyto konsumowe 10,85 jęczmień browarowy 12,75—14; jęczmień pastewny 11,50—12,25; owies 11,25—12,50; groch Wiktorja 14—16; otręby żytnie 8,50; otręby pszenne 10—10,50.

Ceny hurtowe w guldenach gdańskich za 100 kg. franko wagon Gdańsk.

Nadzwyczajne zebranie Rady Delegatów Gminy Polskiej

Porządek dzienny.

Nadzwyczajne zebranie Rady Delegatów Gminy Polskiej w W. M. Gdańsku E. V. odbędzie się w sobotę, dnia 21 lutego w Domu Polskim, Wallgasse 16a. Początek zebrania o godz. 7 wiecz.

Porządek obrad.

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
3. Dodatkowe zatwierdzenie listy kandydatów do Rady Miejskiej w Gdańsku.
4. Odwołanie panów dr. Kubacza, Michny i Lisińskiego z Zarządu Gminy Polskiej w W. M. Gdańsku E. V. i zatwierdzenie wyborów dokonanych na zebraniu w dniu 13. 4. 1930 r.
5. Powzięcie uchwały w myśl § 13 litery b) statutu co do członków pp. dr. Kubacza, Michny i Lisińskiego.
6. Zmiany statutu.
7. Sprawy bieżące.
8. Wnioski i interpelacje.
9. Wolne głosy i zakończenie.

Niniejszym zaprasza się wszystkich delegatów Gminy Polskiej w W. M. Gdańsku na nadzwyczajne zebranie.

ZARZĄD GMINY POLSKIEJ

w W. M. GDANSKU E. V.

Maliszewski, prezes; Laska, I wiceprezes Milewski, II wiceprezes; Kurzyński, sekretarz; Kleina, skarbnik; Gregorkiewicz Block, członkowie zarządu.

PREZYDJUM RADY DELEGATÓW.

Dyr. Kwiatkowski, Marszałek Rady Delegatów; Milewski, I wiceprezes; Block Leon, II wiceprezes; Dr. Filarski, Gregorkiewicz, Siemieniecki i Uller.

Spółceństwo polskie na terenie W. M. Gdańska z wielkim zadowoleniem przyjmuje do wiadomości, że Rada Delegatów zwołana została na zebranie, aby zastanowić się nad załatwieniem szeregu bieżących zagadnień, mających doniosłe znaczenie dla całej ludności polskiej. Nasz sejm polski w Gdańsku będzie zajmował się sprawami reprezentacji społeczeństwa do Rady Miejskiej, uregulowania kwestji zarządu Gminy Polskiej, zmiany statutu odpowiednio do konieczności chwili i interesów całej organizacji oraz innymi ważnymi zagadnieniami. Nadzwyczajne zebranie Rady Delegatów Gminy Polskiej niewątpliwie wytyczy linię pracy na dalszą przyszłość i poinformuje ogół o dokonanych dotąd pracach. Od chwili objęcia zarządu przez obecnych kierowników zaznaczył się na szczęście kurs rzeczowy, spokojny i odznaczający się systematyczną i regularną pracą w interesie ogółu członków zarejestrowanych.

Egzamin na politechnice gdańskiej z odznaczeniem

Dnia 22 grudnia 1930 r. uzyskał, jak się dopiero obecnie dowiadujemy, na tutejszej politechnice inżynier z dziedziny techniki okrętowej i maszyn p. Stefan Borowicz w poszczególnych przedmiotach przy egzaminie stopnie dobre i bardzo dobre. Jest to jeden z najlepszych wyników egzaminowych na politechnice gdańskiej wogóle. Pan Stefan Borowicz odbył już kilka podróży praktyczno-naukowych do Francji, Danji i Ameryki. Jest to zapowiadający się doskonale fachowiec techniki okrętowej i budowy maszyn. Spodziewać się należy, że tak dzielny inżynier młody znajdzie też odpowiednie do swych zdolności zajęcie.

Eksport i import przez Gdańsk i Gdynię w dniu 11 lutego 1931 roku

EKSPORT.

Przeladowano w porcie gdańskim 667 wag. 13,755 ton węgla, 52 wag. zboża, 138 wag. drzewa i 35 wag. innych towarów

W porcie gdyńskim 473 wag. 10,266 ton węgla i 12 wag. cukru.

Ładowało węgiel w porcie gdańskim 11, w porcie gdyńskim 10 statków.

IMPORT.

Przeladowano w porcie gdańskim 2 wag. sztucznych nawozów i 50 wag. innych towarów. W porcie gdyńskim 18 wag. złomu, 10 wag. sztucznych nawozów i 8 wag. innych towarów.

Uroczystości święta Rarańczy

zapowiadają się imponująco

Zbliżające się historyczne dni 14 i 15 lutego jako 13-ła rocznica przebiecia się w 1918 r. oddziałów b. II. Brygady Legionów Polskich przez front austriacki na Ukrainie, wzbudziły wśród członków kół pułkowych Karpackiej Brygady ogromne zainteresowanie. Zgłoszenia do Zarządów kół pułkowych oficerów i żołnierzy są nad wyraz liczne.

Jak nas informują, władze wojskowe, przyoznaczyły się do podniesienia ważności tego historycznego święta przez wydanie rozkazu ogłoszenia we wszystkich oddziałach i formacjach wojskowych w dniu święta Rarańczy specjalnych pogadanek na temat bohaterkich walk b. II. Bryg. Legionów Polskich. W związku z tem, reprezentacja b. II. Brygady wydała drukiem broszurę propagandową oświetlającą czyn Brygady Karpackiej, zgodnie z prawdą historyczną.

Jak nas informują, Minister Komunikacji udzielił zniżki od cen biletów kolejowych dla wszystkich cywilnych uczestników zjazdu koleżeńskiego b. II. Brygady Leg. Polskich. Karty zniżkowe wydawane będą przez poszczególne kół pułkowe Brygady na drogę powrotną z Warszawy do miejsc zamieszkania uczestników zjazdu. Wysokość zniżki wynosi 40 procent ceny biletu w obie strony, przyczem przy-

bywającym do Warszawy na zjazd opłacają pełną wartość biletu od miejsca zamieszkania do Warszawy. Co się tyczy uczestników zjazdu oficerów i podoficerów w służbie czynnej bilety kredytowane wydawać będą poszczególne dowództwa oddziałów.

Dla przyjezdnych uczestników zjazdu zostały uruchomione specjalne biuro informacyjne przy komendzie Garnizonu w Warszawie.

Szlachetne oburzenie

„Słowa Pomorskiego“

Na niedzielnym przedstawieniu sztuki Kiedrzyńskiego p. t. „Nie rzucaj mnic, madame“, na scenie Teatru Miejskiego w Grudziądzu w jednej z końcowych scen p. Zięciakiewicz, w roli Grzędzielskiego, wysłał aresztowanego handlarza żywym towarem za miast na Kameczatkę (jak jest w oryginale) — do Brześcia.

Dowcip ten wywołał na widowni huragan śmiechu i oklaski, a na łamach „Słowa Pomorskiego“ (nr. 34 z dn. 12 b. m.) „szlachetne“ oburzenie w notatce p. t. „Niesmaczny dowcip“.

Fe, panie Zięciakiewicz, jakże można wysłać takiego zbrodniarza do więzienia, w którym siedzieli defraudanci i gwałciciele — to wcale nie odpowiedni lokal.

Tego handlarza żywym towarem należałoby raczej posłać do więzienia śledczego w Grudziądzu i osadzić w celi, w której siedział b. redaktor „Słowa Pomorskiego“ Morzycki.

Było by to znacznie dowcipniejsze. Prawda?

Najbliższa komunikacja z Belgią do Polski przez... Chiny

Tak sobie wykombinował urzędnik na poczcie w Brukseli

Jesteśmy w posiadaniu koperty listu wysłanego dnia 10. I. 31 r. z Brukseli do Grudziądza. List, jak się okazuje, odbył podróż do Chin i przez Rosję w tych dniach dopiero dotarł do adresata. Koperta opatrzona jest stemplem poczty w Tien-Tsin w datę 24. I. 1931 r. i stemplem poczty w Stołpcach z datą 7. II. 1931 r. Dziwna jest doprawdy ignorancja geografii u Belgijczyków.

CHELMZA

O czym radzili Ojcowie miasta?

Podwyżka prądu elektr. na światło — Nowy regulamin targowy

W ub. wtorek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej przy udziale 3 członków Magistratu i 22 radnych. Posiedzenie zajął przewodniczący Rady p. Kolenda podając do wiadomości porządek obrad. Po przyjęciu porządku obrad nastąpiło sprawozdanie kasowe za styczeń br. które przyjęto do wiadomości. Z kolei po uzupełnieniu komisji elektryfikacyjnej zreferował radny p. Brzuszkiewicz sprawę regulaminu i przepisów dla miejscowych targów. Po dłuższej dyskusji uchwalono nowy regulamin targów w Chelmży. Interpelacja radnych z klubu PPS. w sprawie prowizji od wpłat i wypłat Obwodowego Funduszu

Bezrobocia została odłożona do następnego zebrania na którym Magistrat da odpowiedź wyjaśnienia.

Najważniejszym punktem obrad była kwestja podwyżki opłaty za światło elektryczne z 60 gr na 75 gr. za 1 kw. Sprawę referował radca p. Szóstakowski, motywując tem, że komisja elektryfikacyjna po dokładnym zbadaniu sprawy doszła do wniosku, że podwyżka prądu za światło jest konieczna. Po dłuższej dyskusji nad referatem uchwalono podwyżkę opłaty za światło elektryczne. Dalsze punkta zatwierdzono na posiedzeniu poufnym.

Kronika

Nocny dyżur lekarza dla członków Pow. Kaszy Chorych pełni do dnia 14 lutego br. dr. Grossfues.

Nocny dyżur apteki do dnia 14 lutego br. pełni Apteka Nowa p. Maliszewskiego przy ul. Toruńskiej.

— Pożyczka dla rzemieślników. Magistrat podaje do wiadomości zainteresowanym że formularze na wnioski o pożyczkę dla rzemieślników i drobnych przemysłowców otrzymać można w Sekretarjacie I pokój nr. 3 w Ratuszu.

— Na rzecz biednych urządził Kat. Koło Polek w dniu 16 bm. w salach Hotelu Pomorskiego „Herbatkę karnawałową“ urozmaiconą

koncertem i tańcami. Staraniem Koła Polek urządzany będzie także teni własny bufet. — Czysty zysk z wieczorku przeznaczony zostanie dla biednych naszego miasta.

— Usuwanie śniegu i lodu z chodników. Właścicielom domów zwraca Magistrat uwagę, na czyszczenie ulic i chodników ze śniegu i lodu już w godzinach porannych, tak, by chodniki o godz. 8 rano już były czyste.

— Uwaga Rzemieślnicy! We czwartek, dnia 12 bm. o godz. 7,30 wiecz. odbędzie się w lokalu p. Brzuszkiewicza zebranie celem zorganizowania kursu księgowości.

— Ile Chelmza ma bezrobotnych? Według danych statystycznych liczba bezrobotnych Chelmży wynosi obecnie 1076 osób.

Ciechocinek

— Obniżka cen w pensjonatach. Dnia 7. 2. odbyło się w Ciechocinku pod przewodnictwem Komisarza Rządowego ogólne zebranie właścicieli dworców i pensjonatów celem zajęcia swego stanowiska wobec obserwowanej w kraju ogólnej zniżki cen. Po dłuższej dyskusji w której poddano szczegółowemu rozważaniu kalkulację cen mieszkań i utrzymania uchwalono znacznie obniżyć zeszloroczne ceny, ustalając ceny pensjonatów (pokój z całodziennym utrzymaniem) od 8—15 zł. dziennie, ceny zaś mieszkań w sezonach wiosennym i jesiennym — od 1,50 do 4 zł i w sezonie głównym od 2,50 do 8 zł.

Skarszewy

— Z życia politycznego. Onegdaj odbyło się doroczne walne zebranie miejscowego koła BBWR. Na zebraniu stawił się licznie członkowie i sympatycy. Zebranie zajął prezes p. M. Gąsowski. Do prezydium powołano na przewodniczącego p. M. Gąsowskiego, na członków pp. Stefana Maciejewskiego, J. Jasińskiego, F. Gusska, M. Polskiego, J. Gdańca, A. Landowskiego i Al. Maciejewskiego. Pamięć zmarłej członkini śp. Dąbrowskiej zebrani uczcili przez powstanie z miejsc. Następnie prezes p. Gąsowski zdał obszernie sprawozdanie z działalności organizacji, nad którym wywiązała się bardzo rzeczowa dyskusja. Po ożywionej dyskusji uchwalono podziękowanie zarządowi — oraz absolutorjum. Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu i komisji rewizyjnej. Jednogłośnie wybrano do zarządu p. M. Gąsowskiego jako prezesa, pp. J. Gdańca i A. Landowskiego wiceprezami, Stefana Maciejewskiego i M. Polskiego członkami zarządu, J. Jasińskiego skarbnikiem i Alfonsa Maciejewskiego sekretarzem. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Kuhna, Hahna i Rudnika. P. M. Gąsowski zgodził się przyjąć godność prezesa pod warunkiem, by nie tylko zarząd pracował a winni i obowiązani są wszyscy członkowie koła brać czynny udział w pracach, i w tym celu zarząd tworzy poszczególne sekcje a mianowicie: kulturalną o oświatową, gospodarczą z działami (handlowym, przemysłowym, rolniczym, rzemieślniczym, robotniczym i pracownikami umysłowymi), polityczną, prasowo-propagandową i organizacyjną. Do sekcji gospodarczej powołano 18 członków, po trzech z wymienionych zawodów, zaś do pozostałych sekcji również po 3 członków najwybitniejszych i fachowo uzdolnionych. Posiedzenia sekcji będą się odbywać w miarę potrzeby, jednak nie mniej, niż raz na miesiąc. Następnie wygłosił referat p. M. Gąsowski o ideologii Marszałka Piłsudskiego, o celach i zadaniach Bloku Bezpartyjnego. Zebrani wysłuchali referatu z wielkim skupieniem, dając dowód, że głęboko przejęli się zasadniczymi zagadnieniami bloku przyrzekając czynny udział w pracach bloku aż do ostatecznego zwycięstwa mającego się dokonać przez zmianę Konstytucji. Walne zebranie uchwało rezolucję wyrażającą pełne zaufanie i głębokie uznanie prezesowi bloku, obecnemu premierowi p. Sławkowi zapewniając, że miejscowe koło pozostanie zawsze wierne ideologii Marszałka Piłsudskiego i będzie stało na straży interesów Państwa, — poczem zebranie zostało przez przewodniczącego zamknięte.

Lidzbark

— O rozwiązanie Rady Miejskiej Lidzbarka

Dnia 10 lutego odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia budżetu na rok 1930/31, tudzież virimentu na bieżący rok budżetowy oraz w sprawie niezatwierdzenia Komisji przez Magistrat.

Magistrat Lidzbarka uchwałą swą z dnia 5 stycznia 1931 pkt. 2 nie zatwierdził wyborów komisji, gdyż podług jego zdania niektórzy z obywateli wchodzi do kilku komisji, — oraz, że wchodzi do komisji z grona obywatelstwa osoby, z którymi Magistrat pracować się wzbrania.

Z powodu ataku Magistratu przeciwko Radzie Miejskiej tudzież zarzucaniu jej, że krępuje Magistrat, Rada Miasta preliminarz budżetowy odesłała Magistratowi do ponownego opracowania, gdyż uchwała komisji budżetowej nie została spisana protokólnie a projekt budżetu nie odpowiadał projektowi jaki komisja uchwaliła.

Następnie Rada jedenastoma głosami, przy obecności 18 radnych uchwala zwrócić się do Pana Wojewody o rozwiązanie Rady Miasta Lidzbarka, aby raz położyć kres anormalnym stosunkom na tle gospodarki miejskiej. — a zwłaszcza gazowni miejskiej. Obywatel.

Starogard

— Kurs LOPP. Dnia 9 bm. w sali trzemeskiego gimnazjum rozpoczął się kurs LOPP. Otwarcia kursu dokonał p. starosta Kalkstein. Wykłady na kursie odbywają się od godz. 19 do 21 wiecz. a zakończenie kursu odbędzie się 23 lutego. Frekwencja na kursie bardzo liczna przeważają pracownicy tuż przemysłu. Między kursantami znajdują się również kobiety.

Wywrotowcy grudziądzcy przed sądem w Toruniu

Przed trybunałem karnym Sądu Okręgowego odbyła się w dniu wczorajszym rozprawa o działalność antypaństwową i wywrotową. Na ławie oskarżonych zasiadło 37 osób. Wszyscy oskarżeni doprowadzeni zostali przymusowo z Grudziądza, ponieważ wszyscy za namową podlegaczy na poprzednio wyznaczoną rozprawę nie przybyli.

Główni oskarżeni, to niepowołani przywódcy i opiekuni robotników, którzy w szereguach zwłaszcza bezrobotnych uprawiali agitację wywrotową. Większa część pozostałych oskarżonych to przeważnie bezrobotni, którzy szli na pasku agitatorów.

Trybunałowi przewodniczył sędzia dr. Stachowski, jako wotanci zasiadli sędziowie dr. Karakulski i Piętrykowski. Oskarżał prokurator Włóciński, protokół prowadził apl. p. Małdejski.

Główny oskarżony niejaki Stanisław Emerlich, lat dwadzieścia kilka, jest bezwzględnie w tym, rodzina zaś jego należy, tak jak i większość oskarżonych, do kościoła narodowego. Emerlich narzucił się bezrobotnym w Grudziądzu na „przewodniczącego“. Dnia 26 listopada 1929 r. zgłosił się do starostwa w Grudziądzu z żądaniem pieniędzy. Starostwo zaoferowało pracę bezrobotnym przy czyszczeniu rowów w Radzynie. Emerlich zwołał czterdziestu bezrobotnych, których samochodami zawieziono na miejsce pracy. Na miejscu Emerlich popatrzył na mające być wykonane roboty, wrócił do samochodów i kazał wrócić wszystkim do Grudziądza. Tam udał się do starostwa, i oświadczył, że ta robota nie jest

dla nich, gdyż w rowach jest woda. Tłum, podmówiony przez oskarżonego, wtargnął do gmachu starostwa, żądając zapłaty po 5 zł. „za stracony czas“. Gdy zastępca starosty temu żądaniu odmówił, zaczęto grozić. Zażewana policja z trudem usunęła napastników.

Gdy prokuratura wydała nakaz aresztowania Emerlicha, i gdy policja udała się do jego mieszkania w Małych Tarpuach, oskarżony stawiał opór i zgromadzony tam tłum umożliwił mu ucieczkę. Matka osk. Emerlicha uderzyła st. przewodownika P. P. w twarz. Dalszym oskarżonym, Stanisławowi, Br. Kosobuckiemu, Wł. Rogiewiczowi, Fr. Wollerowi i innym akt oskarżenia zarzuca, że brali udział w skupieniach, i na kilkakrotne wezwania do rozejścia się nie zareagowali, stawiając czynny opór funkcjonariuszom P. P., przyczem oskarżeni, w tej wymienieni nawoływali do czynnych wystąpień przeciwko funkcjonariuszom P. P.

Po przeczytaniu aktu oskarżenia, sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Emerlich do winy się nie poczuwa — powiada, że pracować nie było można, bo w rowach była woda. Uważał, że słusznie się ludziom należało za „stracony czas“. Inni oskarżeni również do winy się nie poczuwają. Prawie wszyscy oskarżeni mówią, że pracować nie mogli, gdyż była woda w rowach, na miejscu pracy nie byli, ale tak im mówił Emerlich. W starostwie byli, bo byli tam i inni, a mieli dostać za stracony czas, bo tak im mówił Emerlich. Rozejść się ze starostwa nie mogli, „bo do żadnej pracy nie są zdolni“.

Oskarżonego Chmielewskiego (bez wyzna-

nia) zapytuje przewodniczący:

— Dla czego żeście nie pracowali?

Osk. — Bo ja tego fachu nie znam!

Przew. — A co wy macie za fach?

Osk. — Ja jestem bezrobotny!

Mniej więcej podobne odpowiedzi dają wszyscy oskarżeni.

Świadek Teodor Czarnecki, szofer, zawiódł bezrobotnych na miejsce pracy. Zeznaje on, że po przyjeździe do Radzyna tylko kilku udało się w kierunku pracy, inni otoczyli samochód i nie pozwolili mu odjechać. Bezrobotni, których wiózł, byli przeważnie ubrani po świątecznemu, na aucie śpiewali i tańczyli. Wynika z tego, że pracować nie mieli zamiaru.

Świadek, zastępca starosty p. Młyński, obecny obywatel ziemski w Mestwinie, zeznaje zgodnie z aktem oskarżenia. Również świadek Jakóbski zeznaje, że na miejscu pracowali już miejscowi włócianie. Dla bezrobotnych były przygotowane pomieszczenia, węgiel na opał i kotły do gotowania. Bezrobotni mieli zarabiać do 7 zł. dziennie.

Świadkowie st. przod. i st. post. P. P. Goerke i Belgart zeznają zgodnie z aktem oskarżenia.

Po zamknięciu postępowania zabrał głos prokurator, który po dłuższym przemówieniu domagał się surowego ukarania komunistycznych prowodyrów i wywrotowców.

Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego skazano: Emerlicha na 8 i pół miesiąca więzienia, matkę Emerlicha na 3 tygodnie więzienia, innych oskarżonych sąd uwolnił o winy.

KRONIKA

TORUN

sobota
14
lutegoKalendarzyk rzym.-kat.
Piątek Krystyna
Sobota Walentego

— Stan wody w Wiśle z dnia 12. 2.: Zawisłost +1.68, Warszawa +1.40, Płock +1.05, Toruń +2.80, Fordon +2.70, Chełmno +1.69, Grudziądz +0.81, Korzeniewo +1.37, Piekło -0.10, Tczew -0.28, Einlage +1.84, Schiewenhorst +2.02.

— Nocny dyżur aptek: do środy, dnia 18 b. m. włącznie dyżuruje apteka „Pod Orłem”, Rynek Staromiejski.

Repertuar Teatru Miejskiego:

W piątek, 13 b. m. — Teatr nieczynny.
Niedziela, 15. 2. o godz. 16 „Wesele w Hollywood”; o godz. 20: „Targ na dziewczęta”.

Repertuar kin:

Palace — „Małżeństwo na złość”.
Światowid — „Anny szuka męża”.
Słońce, ul. Strumykowa — „Magdalena”.
Corso, ul. Prosta — „Czarny As”.
Mars, ul. Warszawska — „Niepotrzebny człowiek”.

Z miasta

— Czyn godny naśladowania. Zarząd Oddziału Związku Strzeleckiego w Toruniu z zebranej kwoty w czasie akademii ku czci 68-iej rocznicy powstania w dniu 8 lutego 1931 r. przeznaczył: na fundusz odnowienia kościoła Najśw. Panny Marji w Toruniu kwotę 20 zł; na bezrobotnych miasta Torunia 15 zł; na budowę Domu Żołnierza 10 zł. Pozostałą kwotę Zarząd Oddziału Strzeleckiego przeznaczył na oprawę zniszczonych ksiąg biblioteki oddziału toruńskiego. Za Zarząd: Jan Habich, skarbnik, Kazimierz Chorąży, prezes.

— Wieczorna działka żeńskiej szkoły powsz. nr. 9 (Bydg. Przedm.) odbędzie się w sobotę, 14 b. m. o godz. 18-tej w sali Ogniska Młodzieży Katolickiej przy Szosie Chełmińskiej 16. Program bardzo urozmaicony obejmuje: śpiewy, deklamacje, sztuczki, tańce narodowe (z akompaniamentem orkiestry) i różne niespodzianki. W antrakcie — koncert orkiestry wojskowej. Ceny miejsc od 50 gr. do 1,50 zł., nie kładąc tamy dobroczynności, gdyż dochód przeznaczony jest na dobroczynny i szlachetny cel kolonii letnich dla chorowitej młodzieży szkolnej. Spodziewamy się, że rodzice jak i szerokie warstwy społeczeństwa pospieszą na wspomnianą imprezę, by choć skromnymi datkami przysłużyć się tak wzniosłej sprawie. Przedstawienie dla dzieci w piątek 13 b. m. o godz. 15, wstęp 25 groszy.

— Laleczka z saskiej porcelany, baśń fantastyczna w 4 odsłonach odegrana będzie w dniach 14, 15 i 16 b. m. w auli Gimnazjum żeńskiego. Początek w dniach 14 i 16 b. m. o godzinie 17, w niedzielę 15 b. m. o godz. 18. Ceny miejsc dla dorosłych 2 zł. i 1 zł., dla młodzieży 50 groszy. Czysty zysk przeznaczony jest na cele samopomocy gimnazjum żeńskiego.

— Bal maskowy Klubu Wioślarskiego. Karawał tegoroczny był wprawdzie skromny i ciuchy, lecz bal maskowy wioślarzy nie traci na dawnej świetności. Pomysłowe oryginalne dekoracje, dwie najlepsze orkiestry Torunia, oświetlające światła i reflektory, tani bufet, gwar, humor, wesołość, to zasadnicze cechy tej wielkiej imprezy. W sobotę, 14 lutego stanowi Dwór Artusa rendez-vous całego eleganckiego Torunia. Wstęp tylko 6 zł. Zaproszenia z pozwoleniem się na członków Klubu otrzymać można w Pom. Banku Roln., ul. Szeroka 30.

— Na zakończenie karnawału urządził Stowarzyszenie Buchalterów na Woj. Pomorskie w niedzielę, dnia 15 b. m. o godz. 19-tej w sali kawiarni Dworu Artusa wieczorek towarzyski. Program wieczorku bardzo urozmaicony. Na wieczorek zarząd zaprasza członków i sympatyków Stowarzyszenia.

— Na rzecz bezrobotnych. Spółdzielnia Szkoły Podoficerów Zaw. Art. na Mokrem złożyła w administracji naszego pisma kwotę 50 złotych na rzecz bezrobotnych naszego miasta. Pluton żandarmerji w Toruniu wpłacił na rzecz bezrobotnych naszego miasta 18 zł.

— P. P. rzeźników, piekarzy i mleczarnie uprasza się o realizację bonów z 2go tygodnia u p. skarbnika Januskiewicza w poniedziałek 16 i wtorek 17 b. m.

— Sekretarjat Tow. Opieki nad bezrobotnymi urzęduje we wtorki, czwartki i piątki w gimn. żeńsk., ul. W. Garbary 14, od godz. 11-tej do 12-tej.

— Zarząd Chóru św. Katarzyny przy kościele garnizonowym zwołuje na dzień 18 b. m. na godz. 20 swe doroczne walne zebranie w lokalu ćwiczeń Parku Wiktorji. W celu utworzenia przy istniejącym chórze mieszanym, osobnego chóru żeńskiego Zarząd prosi wszyst-

W 458 rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika

W czwartek, dnia 19 lutego b. r. w 458 rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, odbędzie się o godz. 11,30 msza św. w kościele św. Jana. O godz. 12,15 odbędzie się otwarcie zreorganizowanego muzeum w Toruniu.

Tegoż dnia o godz. 18,30 odbędzie się ku czci Mikołaja Kopernika doroczne posiedzenie publiczne Towarzystwa Naukowego w Toruniu w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Posiedzenie zagai dłuższym przemówieniem prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu ks. Alfons Mań-

kowski, poczem p. dr. Bożena Stelmachowska wygłosi odczyt p. t. „Obrzędy doroczne ludu pomorskiego”. Posiedzenie zakończy się sprawozdaniem dyr. Zygmunta Mocarskiego „Książnica Miejska im. Kopernika w r. 1930”.

Walne zebranie Towarzystwa Naukowego odbędzie się tegoż dnia o godz. 17 w gmachu muzeum przy ul. Wysokiej 12. Na porządku obrad sprawozdanie zarządu, komisji rewizyjnej, wydziałów, wybór członka zarządu i wolne wnioski.

Z teki kargaturzysty



Dbając o wychowanie fizyczne jak najszerzych warstw ludności, Magistrat toruński wprowadził dla wszystkich obywateli miasta bez różnicy płci, wieku i tuszy, przymusowe ćwiczenia z dziedziny gimnastyki nie rytmicznej.

Zmiana w rozkładzie jazdy

Wstrzymanie pociągu pospiesznego Warszawa-Toruń-Poznań

Z powodu słabego zaludnienia wstrzymuje się od dnia 20 lutego b. r. aż do odwołania, bieg pociągu pospiesznego 403/404 na linii Warszawa—Poznań i odwrotnie. W związku z tem, zostaje równocześnie wstrzymany bieg wagonu bezpośredniej komunikacji Warszawa—Bydgoszcz i zpowrotem, który dotychczas kursował z Warszawy poc. pospiesznym 403 do Torunia i dalej do Bydgoszczy pociągiem nr. 31 odj. Toruń 4,57 Bydgoszcz przyj. 6,02, i zpowrotem pociągiem nr. 32 Bydgoszcz odj. 1,05, Toruń przyj. 2,10 odjazd do Warszawy pociągiem pospiesznym nr. 404.

W miejsce wstrzymanego pociągu 403/404 uruchamia się od tego samego dnia kurs 1 wa-

gonu 1, 2 i 3 klasy, bezpośredniej komunikacji Warszawa—Poznań przez Toruń Przedmieście Inowrocław w pociągach 413 Toruń przyj. 2,08 odjazd 3,25 pociągiem 421 do Inowrocławia przyj. 4,12, odjazd 4,27 pociągiem 211 Poznań przyj. 7,33. Z Poznania wagon ten odchodzi będzie pociągiem 218 odjazd 22,30, Inowrocław przyj. 1,15 odjazd 1,55 pociągiem 422 Toruń przyj. 2,40 i odjazd do Warszawy o godzinie 3,03 pociągiem 414.

Równocześnie kurs wagonu sypialnego 1 i 2 klasy, na linii Warszawa—Poznań, zostanie przeniesiony na pociągi 415/1311 i 1312/414 przez Strzałkowo.

kich pp. wojskowych zawodowych i urzędników zatrudnionych w biurach wojskowych, o poparcie zamierzeń chóru i łaskawe wzięcie udziału w walnym zebraniu, jak również do pomóżenia zarządowi do spopularyzowania zamierzeń i podniesienia chóru do poziomu godnego siedziby O. K. jakim jest Toruń. Zarząd.

— Maskarada na lodzie z premjowaniem masek odbędzie się w niedzielę, 15 lutego na ślizgawce przy ul. Mickiewicza. W razie nie pogody, maskarada odbędzie się w następną niedzielę.

— Mistrzostwa miasta Torunia w jeździe szybkiej na lodzie odbędą się we wtorek, dn. 17 lutego na ślizgawce przy ul. Mickiewicza. Startują najlepsi zawodnicy Pomorza. Początek o godz. 20 wieczorem. Wstęp 25 i 50 gr.

— Próba pobicia rekordu Polski w jeździe szybkiej na lodzie, odbędzie się równocześnie z zawodami o mistrzostwo miasta Torunia.

— Wcześniej niż początek koncertu „Dzwonu”. Zarząd „Dzwonu” podaje do wiadomości, że odbyć się mający w najbliższą niedzielę w sali Dworu Artusa koncert chórny i symfoniczny z przyczyn od zarządu niezależnych rozpocznie się o godzinie wcześniej, mianowicie punktualnie o godz. 18,30 (zamiast o g 19,30). Wobec niebywałego dotąd w Toruniu zainteresowania, jaki ten świetnie zapowiadający się koncert wywołał, zaleca się wczesne zapewnienie sobie biletów, których niewielką już ilość nabyć można w składzie jubilerskim p. B. Majchrowicza, ul. Król. Jadwigi 5. Ceny minimalne (krzesła 2,50, 2 i 1,50 zł, miejsca do stania

1 zł, dla uczniów szkół 0,50). Otwarcie kasy wieczornej o godz. 17,30. Programy bezpłatnie przy wejściu na salę.

— Sprostowanie. W nerze 33 naszego pisma podaliśmy do wiadomości, że p. Konstanty Pieszkański złożył w administracji naszego pisma kwotę 10 zł. na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”, przyczem omyłkowo pomieściliśmy zamiast 6-tą wpłaconą przez p. P. ratę na łódź podwodną, 4-tą ratę. Omyłkę tę niniejszym sprostujemy.

— Zabawa karnawałowa. Wszystkich sympatyków tańca i zabawy zaprasza Zw. Niższ. Funkcj. Państw. R. P. Kolo Toruń na zabawę taneczną do Parku Wiktorji w niedzielę, dnia 15 lutego 1931 r. Początek o godz. 18-tej. Kto chce mile spędzić czas i wesoło się bawić, niech spieszy na ostatnią zabawę karnawałową do Parku Wiktorji. Przybyciem swoim zwiększy fundusz na cele bezrobotnych. Komitet uprasza Obywatelstwo naszego miasta o poparcie zabawy. Zaproszenia otrzymać można na miejscu.

— Towarzystwo Graficzne w Toruniu. Miesięczne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 14 lutego b. r. w szkole wydziałowej przy Placu św. Katarzyny 8, punktualnie o godz. 7 wieczorem. Wygłoszony zostanie wykład „O normalizacji papieru”. Ze względu na aktualny temat zaprasza się wszystkich miłośników sztuki graficznej. Tamże mogą się zgłosić nowi członkowie.

— Zgony. Dnia 12. 2. 1931 r. zmarli w Toruniu: Irena Radzka, ur. 26. 10. 1930; Stefania Kwiatkowska, ur. 17. 7. 1930; Bogumiła Mossakowska, ur. 3. 10. 1929 r.

Sprawcy krwawych zająć 14 września ponownie na ławie oskarż.

Na skutek odwołania, wniesionego przez prokuratora, od wyroku Sądu Okręgowego w procesie przeciwko sprawcom krwawych zająć 14 września ub. r., odbędzie się w dniu dzisiejszym ponowna rozprawa w Sądzie Apelacyjnym.

Rozprawie przewodniczy prezes S. A. Szyszko - Bohusz. Oskarża prokurator Bienkowski.

Pomorze dla chorych bezrobotnych

Chorzy bezrobotni, nie należący do Kasy Chorych, mogą się zgłaszać po bony do pp. lekarzy we wtorki, czwartki i piątki do sekretarjatu Tow. Opieki nad bezrobotnymi.

Baczność samodzielnemu krawcy i czeladnikowi krawieckiemu!

Podaje się do wiadomości wszystkich samodzielnych krawców i czeladników krawieckich, którzy zgłosili się na kurs kroju zorganizowany przez Izbę Rzemieślniczą, oraz wszystkich innych mających zainteresowanie w tej sprawie, że w niedzielę, dnia 15 b. m. o godz. 16 odbędzie się w „Gospodzie” zebranie informacyjne, na którym przyjmować będzie się także dalsze zgłoszenia a w szczególności na kurs dla czeladników.

Kurs dla samodzielnych rozpoczyna się w poniedziałek dnia 16 b. m. dla czeladników w najbliższym czasie.

Oplata za pierwszy wynosi 30, za drugi 20 złotych.

Oprócz tego przyjmuje zgłoszenia starszy Cechu krawieckiego p. J. Pętlowski, Kopernika 41. Zarząd.

Walne zebranie Wojskowego-Cywilnego Zrzeszenia Sport. „Gryf”

Zebranie zagał prezes TKS 29 p. Tomaszewski, odczytując porządek obrad: 1) zagajenie, 2) zatwierdzenie upoważnionych do głosowania (Członkowie WAKS Gryf i TKS 29 są automatycznie członkami W.C.K.S. Gryf), 3) wybór przewodniczącego i sekretarza, 4) odczytanie protokołu konstytucyjnego zebrania, 5) zatwierdzenie projektu statutu, 6) uchwalenie składek na rok 1931, 7) wybór władz Zrzeszenia, 8) wolne głosy, 9) zamknięcie.

Po sprawdzeniu uprawnionych do głosowania, których było przeszło 150, przystąpiono do wyboru przewodniczącego zebrania i sekretarza.

Na marszałka zebrania wybrano p. Kincego, a na sekretarza chor. Kurowskiego i p. Rzymkowskiego. Sekretarz WAKS Gryfu odczytał protokół konstytucyjnego zebrania, który został przyjęty.

P. Tomaszewski — członek komisji statutowej, odczytywał projekt nowego statutu, który po uzupełnieniu i małych zmianach, przyjęto w ramach przedstawionych przez komisję statutową. Statut obejmuje 49 paragrafów. Pieczęć Zrzeszenia „Gryf” ma mieć na tarczy kolor klubu białoczerwono-niebieski. Siedziba zrzeszenia jest Toruń. Zrzeszenie zostanie zapisane w Sądzie. Do Zrzeszenia mogą należeć koła sportowe stowarzyszeń, klubów, organizacji, formacji, jako członkowie nadzwyczajni.

Zrzeszenie składa się z członków: honorowych, wspierających, czynnych, kandydatów (do lat 18) i nadzwyczajnych. Wszyscy członkowie opłacają wpisowe, które ustalono na rok 1931 1 złoty, składki miesięczne dla członków wspierających, czynnych i kandydatów wynoszą 50 gr. a dla nadzwyczajnych 20 gr.

Następny punkt wyboru władz: Prezes honorowy dowódca O. K. VIII gen. bryg. Pałowski, wiceprezes honorowy maj. rez. radca Janowski. Prezes — wacat, wiceprezesi: p. Tomaszewski, maj. Damięc, por. Brzeziński; sekretarz kpt. Bródka, zast. p. Skierski, skarbnik p. Włodarski, zast. p. Rzymkowski, gospodarz p. Walter, zast. Alguwicz, kronikarz — p. Zdrojewski, referent prasowy p. Kince.

Komisja rewizyjna: kpt. Kość, p. Kmieć, sierż. Nowicki, zast. p. Dubiński, plut. Cieszyński. Przewodniczący sądu koleżeńkiego p. Zieliński Stefan.

Należy zaznaczyć, że wybory odbyły się jednogłośnie, według projektu przedstawionego przez było zarząd.

Regulaminy, zarządu i sekcji, zostaną opracowane przez nowo wybrany zarząd. Funkcje przewodniczącego obejmuje jeden z wiceprezesów p. Tomaszewski.

W wolnych głosach p. kpt. Bródka stawia wnioski, żeby zebranie i wybory władz sekcji odbyły się w terminie do 15 marca.

Miesięczne zebrania Zrzeszenia będą się odbywały w każdą środę po pierwszym o godz. 19,30 w małej sali Wiktorji.

Po paru jeszcze wolnych głosach wiceprezes o godz. 23 min. 40 zamknął zebranie.

G D Y N I A

Szwajcarski kapitał interesuje się Gdynią

Przegląd wycieczki szwajcarskiej przemysłowców budowl.

Odkładany kilkakrotnie przyjazd do Gdyni wycieczki przemysłowców budowlanych ze Szwajcarii, wczoraj wreszcie nastąpił. Pocin-giem krakowskim o godz. 11-tej przed południem przybyli następujący panowie: Bösch, Zigerli, Gigeli, Frei, Tennenbaum, Gisler, Bindschädel, Rupp i Schneider w towarzysztwie pp. Karpowskiego, organizatora wycieczki, Grablanowskiego i Winawera. Wyżej wymienieni panowie reprezentują szwajcarski przemysł budowlany, zgrupowany dokoła dwóch wielkich koncernów bankowych, Schweizerische Bankgesellschaft i Union de Banques Suisses.

Gości powitali na dworcu przedstawiciele władz, urzędów, instytucji i prasy. Wśród obecnych na dworcu i na śniadaniu zauważyliśmy m. in. pp. prezydenta Bilka, starostę pulk. Pożerskiego, przewodn. Rady Miejskiej Nowackiego, dyrektora Izby Przem.-Handlowej Kawczyńskiego, dyr. „Żegluga Polskiej” Rummela, zast. starosty Kowalskiego, nac. Budowy Portu inż. Wendę, szereg wyższych urzędników Magistratu, przedstawicieli Związku Przemysł.-Budowlanych w Gdyni i wielu innych.

Z dworca wycieczka udała się autobusem i autami na posilek do „Polskiej Rivieri”. Tu powitał gości oficjalnie w języku francuskim p. prezydent Bilek, poczem obszerne referat, obrazujący całokształt rozbudowy Gdyni, wygłosił w języku niemieckim p. inż. Jerzy Müller. W uwagach swych mówca wskazał na intensywnie tętno rozbudowy miasta, podkreślając wzrastające jego potrzeby zwłaszcza w dziedzinie budowlanej i inwestycyjnej. Trzyletni plan rozbudowy przewiduje w szeregu działów zainteresowanie Gdynią kapitału zagranicznego. Aby wykazać korzyści płynące stąd dla zagranicznych sfer finansowych, mówca przytacza szereg liczb i danych, wskazujących na relatywną taniość budownictwa w Polsce, oraz na wysoki stopień oprocentowania, jaki specjalnie z budowlą w Gdyni można osiągnąć.

Całość referatu, poparta starannie opracowanymi statystykami, zrobiła na słuchaczach jak najlepsze wrażenie, czemu dał wyraz jeden z gości szwajcarskich, p. Zigerli, który wygłosił w odpowiedzi krótkie przemówienie, w połowie po francusku, w połowie po niemiecku.

„Zwiedziliśmy już większą część Polski — mówił p. Zigerli — byliśmy w stolicy Waszej, Warszawie, byliśmy w Łodzi, w Krakowie, w Katowicach a nawet w Kryniocy. Jesteśmy zdumieni tym wspaniałym postępem, jakiego zdołał dokonać naród polski w ciągu ostatnich 10-ciu lat.”

„Dziękując p. Müllerowi za tak doskonałe i rzeczowo ujęty referat, pragnę poświęcić kilka słów celowi naszego do Polski przyjazdu. Poselstwo polskie w Szwajcarii czyniło starania, aby zainteresować kapitał nasz inwestycjami w Polsce. Wyjaśnić jednak należy, że aczkolwiek w Szwajcarii obecnie zauważać się daje nadmiar kapitału, to jest to wszakże kapitał napływowy, powstały z ucieczki kapitałów z innych państw (czytaj „Niemy” — przyp. red.), — rdzenny kapitał szwajcarski natomiast jest relatywnie nie wielki.”

„Dlatego też użyto innej drogi ubiegania się o fundusze. Zaproszono nas tutaj, abyśmy na miejscu zbadali warunki i możliwości inwestowania tu kapitału. Jest to naszym bezpośrednim celem. Po dokładnym zapoznaniu się z sytuacją, zdamy odpowiednie sprawozdanie naszym instytucjom finansowym i w ten sposób nawiążą się nici dalszej pracy w tym kierunku.”

Na zakończenie p. Zigerli wniósł toast na pomyślność i dalszy rozwój Polski.

Po śniadaniu goście udali się na objazd miasta i portu, poczem odbył się obiad, o godz. 5 po południu konferencja w Magistracie.

Dalsze szczegóły pobytu Szwajcarów w Gdyni podamy w numerze jutrzejszym.

skutkiem innych przyczyn, zachodzą wypadki niedostrzeżonego rozpruwania worków i wycisnienia kawalków posortowanego już i odważnego mięsa. Gdy tego rodzaju „napoczęte” bekony przychodzą do Anglii, odbiorcy służnie są oburzeni, a w konsekwencji cała ta sprawa szkodzi poważnie dobrej marce naszego towaru na tamtejszym rynku. Władze portowe powinny poczynić kroki celem umożliwienia sprawniejszej kontroli przy przeladunku.

Kronika

— Dyżur aptek: Apteka dra Jurkowskiego.

Repertuar kin:

Morskie Oko — „Wielka Parada”.

Czarodziejka — „Na Sybir”.

— Z kina „Czarodziejka”. Wyświetlany obecnie wspaniały film polskiej produkcji p. t. „Na Sybir”, ze zrozumiałych względów każdego widza głęboko porusza za serce. Obrazy martyrologii polskiej pod rządami cara zawsze pozostaną świeże w pamięci Polaków, a zwłaszcza w naszym pokoleniu, tak bliskim owym smutnym i bohaterkim zarazem kartom naszej historii. Obraz „Na Sybir” daje pełną wyrazu wizję niedoli Polaków pod rosyjską nahałką.

O ulepszenia w porcie dla użytku robotników

Rada Interesentów Portu w Gdyni wystąpiła ostatnio do Urzędu Morskiego z wnioskami w zakresie spraw robotniczych, mianowicie:

1) wybudowanie kilku domów robotniczych o charakterze schronisk-poczekalni, aby w okresie niepogody oraz mrozu robotnikom czekającym na swą szychę, nie musiał przebywać pod gołym niebem;

2) zwiększenie ilości ustępów w porcie, których dla pracujących z górą 2000 robotników w porcie jest za mało;

3) położenie na mających być wybudowanych wiaduktach i nowych drogach ścieżek dla rowerzystów, aby umożliwić robotnikom korzystanie z tego taniego środka lokomocji, gdy się udają do swego warsztatu pracy;

4) urządzenie w porcie kilku kranów z wodą do picia dla publicznego użytku, aby robotnik portowy miał możliwość niekrapowanego korzystania ze świeżej wody.

Konieczność lepszego zabezpieczenia przeladunku bekonów

Z kół eksporterów bekonów do Anglii dochodzą nas skargi na złe zabezpieczenie ładunków bekonu w porcie podczas przeladunku na statki. Bekony przychodzą w balotach po cztery względnie 6 polówek, zaszytych w worki. Wagonylodownie przetacza się na molo i tu odbywa się załadunek na okręt, które trwa często w dzień i w nocy. Niestety jednak przy to skutkiem braku oświetlenia czy też

GRUDZIĄDZ

W służbie wielkiego miłosierdzia

Z zebrania Polskiego Czerwonego Krzyża

W środę, dnia 11 b. m. odbyło się walne roczne zebranie P. C. K. oddziału w Grudziądzu w sali Rady Miejskiej, które zagała prezeska p. Zyborska. Przewodniczącym obrad wybrano prezesa Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Do pióra powołano prezeskę harcerstwa p. Boberską. P. dr. Koliński przedstawił obszernie sprawozdanie roczne z działalności zarządu.

Z Komitetu ustąpiły w ciągu roku pp.: Elżanowska z powodu wyjazdu i Gutowska — kooptowano p. rekt. Kupkę, p. Kupkówną, mec. p. Kurowskiego, p. gen. Ładosia i p. asesora Michałowskiego.

Posiedzeń Zarządu odbyło się 9. Czynne były 3 sekcje sanitarna, finansowa i gospodarcza. Urządzono 4 dancingi, 1 bal oraz zwykłe imprezy związane z tygodniem P. C. K.

Sekcją sanitarną kierowała p. Elżanowska pod jej przewodnictwem urządzono kursy sanitarne i przeszkolenie siostr rez. P. C. K.

Sekcja sanitarna brała udział w manewrach Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. P. Elżanowska swą ofiarną, pełną poświęcenia pracą zasłużyła sobie na serdeczne uznanie i publiczną podziękę.

Sekcja gospodarcza przeprowadzała akcję tygodnia P. C. K.

W końcu z ramienia P. C. K. utworzono Komitet dla dożywiania dzieci szkolnych. Na ten cel P. C. K. wyasygnował sumę 1000 zł.

W zastępstwie nieobecnej skarbniczki p. Korzeniowskiej sprawozdanie kasowe przedstawił członek Komisji rewizyjnej p. inż. Zembowski. Dochodu było ogółem 11.838,72 zł., rozchodu było 11.816,50 zł., w kasie pozostało 22,22 zł.

Następnie p. inż. Zembowski odczytał protokół Komisji rewizyjnej, który podnosi, że książki kasowe, kwity i t. p. są w najlepszym porządku i prosi o udzielenie całemu Zarządowi za sumienne spełnianie swych obowiązków absolutorjum.

Po dyskusji w miejsce 7-miu ustępujących członków wybrano przez aklamację: p. Helenę Kruszonową, p. mec. Kurowskiego, rekt. p. Kupkę, p. gen. Ładosia, starostę p. Niepokulczyckiego, p. asesora Michałowskiego i p. dr. Chelmickiego.

Po wyborze delegatów na zjazdy posiedzenie zamknięte.

Kronika

— Nocny dyżur aptek: Apteka pod Łabędziem, Rynek 20.

Kalendarzyk teatralny:

Sobota, 14. b. m. o godz. 20-tej „Nie rzucaj mnic, madame”.

Niedziela, 15. b. m. o godz. 16-tej „Śluby Panieńskie”, premjera.

Repertuar kin:

Apollo — „Parada Paramountu”.

Gryf — „Współczesny korsarz”.

Orzeł — „Szkariatne różce” i „Czerwone usta”.

— Chrześc. Zjedn. Zawod. „Praca” w Grudziądzu urządza dwie karnawałowe zabawy, które odbędą się w sobotę, dn. 14 bm. w sali „Domu Towarzystw przy ul. Moniuszki w niedzielę, dn. 15 bm. w sali „Domu Żołnierza” przy ul. Prowiantowej; w obu imprezach będzie dane przedstawienie amatorskie pod tyt. „Niewolnice z Pipidówki”, komedia w 4 aktach M. Bałuckiego; rzecz dzieje się w mieszkaniu p. burmistrza. Początek przedstawienia w sobotę, dn. 14 bm. w Domu Towarzystw o godz. 7 wiecz. Po ukończeniu zabawa taneczna do rana. Początek przedstawienia w niedzielę, dn. 15 bm. w Domu Żołnierza na górnej sali o godz. 4 p. p. Następnie zabawa taneczna. Podczas zabaw odbędzie się strzelanie z wiatrówek o nagrody i inne niespodzianki. Sala będzie ogrzana.

— Bal karnawałowy Chóru Kościelnego przy Parafii Wojskowej. W sobotę, dn. 14 bm. urządza Chór Kościelny przy Parafii Wojskowej Grudziądz „Bal Karnawałowy” w sali bałowej Donu Żołnierza Polskiego. Bal ten zapowiada się wspaniale. Komitet bowiem dołoży wszelkich starań, by impreza ta wypadła dodatnio. Nie wątpimy, że publiczność wypełni salę po brzegi, gdyż — jak się dowiadujemy — wprowadzono do programu szereg atrakcyj. Wspaniałe i gustowne dekoracje i różnobarwne światła przytłumione z reflektorów, uczynią z sali naprawdę salę marzeń. Komitet rozesłał już zaproszenia; kto by przez posunięcie z Szan. Obywatelstwa dotychczas zaproszenia nie otrzymał, raczy się zgłosić u prezesa p. Napierskiego, ul. Forteczna 8b.

— O czystość miasta. Starostwo Grodzkie w Grudziądzu wydało ostatnio rozporządzenie na mocy którego właściciele nieruchomości obowiązani są do sprzątnięcia śniegu i lodu z chodników. W razie niezastosowania się do rozporządzenia, śnieg i lód będzie usuwany na koszt właścicieli nieruchomości, którzy w razie

nieuiszczenia należnej kwoty za usunięcie śniegu względnie lodu, będą placili ponadto kary pieniężne.

Bal komitetu Budowy Domu Żołnierza

Komitet Budowy Domu Żołnierza w Grudziądzu na zakończenie karnawału urządza w salach Kasyna Oficerskiego 16 pap. ul. Lipowa Bal w sobotę dnia 14 bm. Przygrywać będą orkiestry 64 i 65 pp. Komitet dołoży wszelkich starań, by imprezę urozmaicić miłymi niespodziankami. Sala będzie artystycznie udekorowana, częściowo oświetlana i zaopatrzone w wesołą wentylację. Przebudowane centralne ogrzewanie gwarantuje dobre ogrzewanie sal i vestibulów. Bufet na miejscu obficie zaopatrzone. Strój balowy. Wstęp za zaproszeniami.

Czysty dochód przeznaczony na urzucenie nie zobowiązuje Komitetu.

Osoby, które przez ewent. przeoczenie dotychczas nie otrzymały zaproszeń, zechcą łaskawie po takowe się zwrócić do kapitana Sierkuczewskiego ze sztabu 16 dyw. piech. (przez centralę forteczną — telefon nr. 60).

Z Tow. Przyjaciel Teatru

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu nowozałożonego w Grudziądzu Towarzystwa Przyjaciół Teatru. W skład Zarządu wchodzi pp.: prezes Pom. Izby Skarbowej Kossjor (prezes), starosta Niepokulczycki, gen. Rachmistrak, p. Boberska, dyr. Mikłaszewski (skarbnik), A. Korzeniowski, pulk. Podhorski, nac. Rozborski (sekretarz), dyr. Körner, mjr. Guziorski i red. Zagierski. Poza tem z urzędu wchodzi w skład zarządu pp. prezydent Włodek i starosta grodzki Montwill.

Zarząd wyłonił z siebie akcję statutową, w skład której weszli pp. prezes Kossjor dr. Hoeschek, gen. Rachmistrak i pulk. Podhorski. Referent prasowy Zarządu p. red. Zagierski jest jednocześnie kierownikiem sekcji propagandowej, do której powołano p. Boberską.

Na posiedzeniu dyskutowano ponadto nad sprawami propagandy i stałego wykupu łóż. Zgłoszenia na członków T. P. T. przyjmuje kancelarja Teatru Miejskiego.

Walka z nasiciwymi prostytutkami

W poniedziałek, dnia 16 lutego b. r. przejeżdża na kilka dni do Grudziądza dr. medycyny p. Marta Grabowska z jednym swego rodzaju filmem p. t. „Okres dojrzewania kobiety” i „Walka z następstwami prostytucji”. Film p. dr. Grabowska poprzedzi odczytem i wyjaśni początek i stopniowe skutki nieregularnego obcowania płciowego a mianowicie ślepoty, tabesu, zidjocenia — wreszcie nędzny żywot tych nieszczęśliwych w zakładach dla umysłowo chorych, gdzie postępowy paraliż wystepuje w całej swojej grozie na jaw.

„O czym wiedzieć winna panna i mężatka”. Film został zrealizowany pod nadzorem i opieką „Naukowego Towarzystwa Badania Problemów Seksualnych”.

Film ten będzie wyświetlany w kinie „Orzeł” o godz. 19 tylko dla kobiet, a o godz. 21 tylko dla mężczyzn. Ceny miejsc zwykłe. — Cały dochód na inwalidów ociemniałych.

Dziś! Dziś!

Kino „MORSKIE OKO”

Dziś! Dziś!

Najbardziej monumentalny film świata!

„WIELKA PARADA”

Piętny dramat miłosny na tle Wielkiej Wojny! Wybuch i przebieg wojny światowej ściśle według historii. Ameryka wypowiada wojnę Niemcom! Mobilizacja wojsk głównych mocarstw! Tytaniczne zmagania się armii na froncie! Wielki ten obraz ogromem swym przewyższa wszystkie dotychczasowe! — Cud najnowszej techniki filmowej uwytkła się w każdej scenie i pozostawia niezatarte wrażenie.

W rolach głównych:
John Gilbert i Rene Adoree
Nadprogram komedia i tygodnik.
Dla młodzieży dozwolone.

Seanse: w niedzielę i święta o godz. 3, 5, 7 i 9 w dni powszednie początek o godz. 5-tej.

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.

Telef. 1104 KINO CZARODZIEJKA TEATR 1104
Gdynia, ul. 10 Lutego vis a vis Banku Polskiego

Od środy dnia 11 lutego 1931 r. Od środy dnia 11 lutego 1931 r.
Najpotężniejsze polskie arcydzieło dźwiękowe wszechświatowej sławy p. t.

„NA SYBIR” (Płomiennie serca)

Najwspanialsza epopeja filmowa na tle wielkich wypadków dziejowych z pamiętnych dni walk o wolność Ojczyzny. W rolach głównych, najświetli artyści polscy:
Jadwiga Smorska, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski.

Powyższy film zaszczylił swoją obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.
Passe-par-tout i bilety ulgowe nieważne.

Po rozpoczęciu seansu na widownię wchodzić nie wolno.
Seanse: o godz. 5, 7 i 9. W niedzielę i święta o godz. 3, 5, 7 i 9.

Rok założenia 1846.
Adr. Telegr. „Komunalna”
Konto czek.: Poznań Nr. 204.108.

Komunalna Kasa Oszczędności

Rok założenia 1846.
Adr. Telegr. „Komunalna”
Konto czek.: Poznań Nr. 204.108.

powiatu grudziądzkiego w Grudziądzu ul. Wybickiego 39. Tel. 220 i 284.

1514

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe za wysokim oprocentowaniem i załatwia wszelkie transakcje bankowe.
Stan wkładów oszczędnościowych w Kasie wynosi według ostatniego bilansu ca. 3. mil. zł na 17.500 Książeczkach.

SWIATOWID

DZIS w PIĄTEK
PREMJERA

Ulubienicy publiczności rozkoszna trzpiotka **ANNY ONDRA**
oraz **WERNER FUETTERER** i **ZYGFRYD ARNO**
w przepięknym 10 aktowym melo-dramacie p. t.

„Anny szuka męża”

Ponadto nadprogram!

Ponadto nadprogram!

DZWIĘKOWE KINO PALACE

DZIS w PIĄTEK
PREMJERA

Rekordowa arcywesola komedja dźwiękowa!
niezrównany **Buster Keaton** w swej najnow., najlepsz. kreacji!

„Małżeństwo na złość”

Szczyt humoru, emocji i sensacji.
Ponadto: wspaniale dodatki dźwiękowe!

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 lutego o 11 sprzedawcą będą u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: 300 but. win, rowery, regał, tombank, gablotkę, lustro, piec żel., leżankę, umywalkę, nocne szafki, kanapę, maszynę do szycia, dywany, obrazy, maszyny do pisania, biurko, fotel, szafę, lampy elektr. plandekę, heblarkę, tokarnię; o 13 przy Grudziądzkiej 31 (będące w przechowaniu) motor; o 13,30 przy Grudziądzkiej 88 platformę; o 14 Pod Dębową Górą 200 mtr. szyn, urządzenie biurowe, beczki, lampy, aparaty telei, wagi, większą ilość plomb, różne zabawki ołowiane, motor, wiertarkę, prasy, warsztat kowalski, rury, i różne inne przedmioty.
(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 lutego o 9 sprzedawcą będą w Stawkach najwięcej dającemu za gotówkę; u Kaczmarka: maszynę do szycia, zegarek, wzmacniacz, figurki; o 9,30 u Zaleskiego: lustro, maszynę do szycia, automat do czekolady; o 9,45 u Zielińskiego: bieliźniarkę, zegar, lustro; o 10 u Kwiatkowskiego: rower; o 10,30 w Brzozie u Lacha: maszynę do ciecicia blachy; o 13 w Popielach w firmie „Gospodarz” 150 ctr. węgla, parnik, beczki, centryfugę, krowę; o 14,30 w Grabiu, zbiórka przed karczmą: 50 ctr. kartofli, magiel, żrebacki, centryfugi, maszyny do szycia, maszyny rolnicze, jalołwice, winiwe, 3 wozy słomy i inne przedmioty. 6552
(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 14 lutego o 11 sprzedawcą u spedytora Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: rower, akrypcę, biurko, umywalkę z lustrem; o 12 w Podgórsu, Puławskiego 5: 22 serwisów do kawy. 6553
(—) Bartkowiak, komornik sądowy.

Uchwała. W sprawie odroczenia wyplat Firmy Hugo Sieg, nast. Bonifacy Majchrowicz. Na wniosek kupca Firmy Hugo Sieg, nast. Bonifacy Majchrowicz w Toruniu, ul. Królowej Jadwigi 5 wyznacza się na dzień 24 lutego 1931 r. godzina 12 w tuł. Sądzie pokój nr. 7 termin rozpoznawczy w przedmiocie udzielenia dłużnikowi odroczenia wyplat. Na termin ten mogą stanać wierzyciele, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. 6549
Toruń, dnia 7 lutego 1931 r.
Sąd Grodzki.

Przetarg przymusowy nieruchomości w Wielkich Koszelewach, Zabiniach i Murawkach położonej w księdze wieczystej Wielkie Koszelewo, wykaz 174 na imię wdowy Marjanny z domu Wylot Brejłakowej w Wielkich Koszelewach wpisanej odbędzie się w drodze ogłoszenia dnia 30 kwietnia 31 o godz. 10 przed napisanym Sądem pokój 25. 6550
Toruń, dnia 20 grudnia 1930 r.
Sąd Powiatowy.

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej Spółki z ograniczoną poręką W. Januszewski i Ska, Pomorska Wytwórnia wyrobów papierniczych i zakład inroligatoryski w Toruniu, wydał Sąd Okręgowy w Toruniu uchwałę, z dnia 6 lutego 1931 r. I. I. T. 37/31, w której uwzględniając natychmiastowe zażalenie zarządcy masy Mazura, uchyla uchwałę Sądu grodzkiego w Toruniu z dnia 29. I. 1931. 5 N. 26/30, o ile dotyczy ona zwolnienia zarządcy konk. Mazura i mianowania na jego miejsce p. Czajkowskiego z Torunia i przekazuje Sądowi konkursowemu wydanie potrzebnych zarządzeń w przedmiocie objętych uchyloną częścią uchwały. Wobec tego zwoltuje się po myśli § 93 ust. konk. zebranie wierzycieli na wtorek, dnia 17 lutego 1931 r. godzina 12-ta, w sali nr. 7 Sądu Grodzkiego w Toruniu z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa zwolnienia zarządcy Mazura, 2) wybór nowego zarządcy, 3) wybór wydziału wierzycieli, 4) wolne wnioski. 6548
Toruń, dnia 11 lutego 1931 r.
Sąd Grodzki.

UWAGA!

6060

Nie daj się namówić na fałszywą oszczędność!

Oszczędność na wapnie jest oszczędnością fałszywą. — Wapnowanie pól — jest niezbędnym zabiegiem na naszych polach.

Zamów najwcześniej
tanie a skuteczne wapno nawozowe
o wyjątkowo korzystnych zaletach, jakie poleca

Wapniarnia Miasteczko S.A.

Zarząd w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 13. Tel. 41-66.

Przejrzyjcie

wasze bilanse na r. 1930

i skontrolujcie Wasze dochody w ubiegłym roku, wtedy узнаете ile gotówki w Waszym interesie przyniesie

rozsądna, umiejętna reklama

Tylko ogłoszenia w piśmie, którego **„Czytelnicy Kupują”** dają odpowiednie rezultaty i dopływ gotówki w okresie kryzysu gospodarczego.

Taką korzystną reklamę zapewnia przedewszystkiem

„Dzień Somorski”

którego ogłoszenia pojawiają się równocześnie w najpoczytniejszych organach Pomorza i Wielkopolski:

W „Dniu Kaszubskim”
„Gazecie Gdańskiej”
„Dniu Bydgoskim”

MEBLE

kuchenne sypialne i pozagarniturowe
otrzyma każdy wprost z fabryki
na dotąd niebywałych warunkach ulgowych

Każdy
DZIS

może sobie urządzić wygodne i gustowne mieszkanie, naszymi meblami, słyącami z solidności i dobrego wykonania, nie odczuwając ciężaru spłat.

jeszcze żądać warunk. sprzedaży, cenników i szkiców

Zakłady Przemysłu Drzewnego J. Szpręga, Czersk, Pom.

Poszukujemy na każdy powiat zastępców. 6497

Wielka Wyprowadź inwenturowa Prawie darmo!!!

| | dawniej | 1,— | teraz | 0,50 |
|--------------------------------|---------|-------|-------|-------|
| Pończochy dziecięce | 2,— | 1,35 | 0,75 | 0,95 |
| Krawaty męskie | 2,95 | 1,35 | 0,75 | 0,95 |
| Koźnierze męskie | 2,95 | 1,35 | 0,75 | 0,95 |
| Berety | 2,95 | 1,35 | 0,75 | 0,95 |
| Pończochy damskie „Flor” | 1,50 | 0,95 | 0,95 | 0,95 |
| Skarpety męskie w desenie | 3,95 | 1,95 | 1,95 | 1,95 |
| Pończochy dam. jedw. do prania | 3,— | 1,95 | 1,95 | 1,95 |
| Buciki dziecięce | 4,95 | 2,95 | 2,95 | 2,95 |
| Jaczi dziecięce | 4,— | 2,95 | 2,95 | 2,95 |
| Szyfony jedwabne | 5,50 | 3,95 | 3,95 | 3,95 |
| Buciki ciepłe | 6,50 | 4,50 | 4,50 | 4,50 |
| Pantofle ranne | 7,95 | 4,95 | 4,95 | 4,95 |
| Pończochy „Bemberg” | 10,— | 4,95 | 4,95 | 4,95 |
| Śniegowce damskie | 10,— | 5,95 | 5,95 | 5,95 |
| Koszule wierzchnie | 9,— | 4,95 | 4,95 | 4,95 |
| Pulowery męskie | 12,— | 6,95 | 6,95 | 6,95 |
| Jaczi damskie z jedwabne | 9,95 | 6,95 | 6,95 | 6,95 |
| Śniegowce dziecięce | 9,— | 6,95 | 6,95 | 6,95 |
| Buciki dla chłopców i dziewcz. | 19,— | 8,95 | 8,95 | 8,95 |
| Śniegowce całe z gumy | 18,50 | 11,90 | 11,90 | 11,90 |
| Sukienki damskie „Popelina” | 19,50 | 12,90 | 12,90 | 12,90 |
| Buciki damskie | 25,— | 17,90 | 17,90 | 17,90 |
| Buciki męskie | 48,50 | 19,90 | 19,90 | 19,90 |
| Plaszcze damskie | 32,50 | 22,90 | 22,90 | 22,90 |
| Lakierki męskie | | | | |

i wiele innych artykułów okazujnic.
MERCEDES Budgoszcz, Mostowa 2.

Rzemieślnikowi

lub robotnikowi sprzedam dom z ogrodem w dużej wsi. Tamże sprzedaje różne osady parcelacyjne:

Pawelec, pełnomocnik
Grudziądz, Groblowa 11.

Pianina

Arnolda Fibigera, Bettinga, Förstera oddaje po cenach najniższych, na dogodnych warunkach spłaty. Wł. Kwiatkowski, Toruń, obok poczty, Stary Rynek 14, telef. 873. 6547

Wyprowadź inwenturowa zniżka do 30% MEBLE

Bronisława Serocka
św. Ducha 12. 3697

Od 16 lutego Szkoła sztuk pięknych

kurs wieczorny
rysunków z natury, do kształcący dla zaawansowanych w malarstwie, model dla pp. artyst.: malarzy, rzeźbiarzy, poradnia w sztuce dekoracyjnej i artystycznym przemysle! Kieruje Pan Ignacy Mazurek, artysta malarz z Krakowa. Wpisy 12—1 w południe.
Zeglarska 25. 11.

Prasowaczka
do chemicznej pralni potrzebna. Toruń, ul. Mickiewicza 108. 6528

BIURA
Powiatowego i Miejskiego Sekretariatu
Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem
(B.B.W.R.)
mieszczą się przy ul. Bydgoskiej 33 II p.
telef. 408. 6473
Godziny urzędowe od 16—20.
Kierownik Sekretariatu przyjmuje od 16—18.
Porad prawnych dla członków udziela się od 16—18

Buciki
6208 **balowe**
atlasowe, brokatowe i t. p.
arbuje na wszystkie kolory
„BARWA”
wł. S. Kałamajski
TORUŃ, Szeroka 21

„Kresowianka”
Wykonuje suknie, kostjomy i okrycia damskie, zurnale paryskie. Strusowa Jęczmienna 16. I piętro 6172

zakład krawiecki
garderoba męska, damska wojskowa
specjalność: chasieury
K. Cieszyński
5599 Mostowa 11.
Były krojezy B. Doliwy.

Szkoła tańców
Werny wyucza tańczyć
Zeglarska 10 I p. 6458

Liny stalowe
konopne poleca dla wszystkich celów tylko własny wyrób. B. Muszyński, Lubawa. 6297

Budynek przemysłowy
przy ul. Bydgoskiej
(dawn. Warsztaty mech. samochod.)
nadające się także na różne przedsiębiorstwa lub składnice jest natychmiast całkowicie albo częściowo do wydzierżawienia. Zgl. do fir.
B. Wilamowski
Toruń, Zeglarska 28. (6233)

Meble
Najtańsze źródło zakupu kompletnych urządzeń mieszkaniowych i biurowych z własnych warsztatów.
Ign. Grajner
Bydgoszcz, Dworcowa 8
Tel. 1921 3836

Parcelacyjnyc
osady tanio sprzedaje: Pawelec, generalny pełnomocnik, Grudziądz, Groblowa 11. 6247

Sypialkę
jasną dębową mało używaną i bilard sprzedam tanio. Obejrzyć Chelm. Szosa 1. 6563

Licytacja.
W piątek, dnia 13. b. m. od godz. 11 przed połudn. sprzedawcą będą: maszyny do pisania, rower, partje materiałów wełnianych, jedwabnych, koronek haftów, pończoch, guzików. 6564
Rameczykowski.

TANI TYDZIEŃ BIELIZNY
Koszule męskie
wierzchnie . . . od 4,50 zł
trykotowe z pier. „ 3,95 „
białe płócienne . . . 3,60 „
nocne „ 6,— „
trykotowe „Mako” „ 3,— „

B. WILAMOWSKI
28 ul. Zeglarska 28

Repertuar Teatru Toruńskiego
W piątek, dnia 13 bm. teatr nieczynny

W sobotę, dnia 14 bm. o godz. 16:00
Przedstawienie dla młodzieży szkolnej
„Romco i Julja”
Tragedja w 5 akt. (21 obr.)
W. Szekspira.
Ceny najniższe.

W sobotę, dnia 14 bm. o godz. 20:00
Premiera
„Targ na dziewczęta”
Operetka w 3 akt. W. Jacoby'ego.

W niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 16:00
Wesele w Hollywood
Operetka w 3 akt. z prologiem O. Straussa (Ceny znizone).

W niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 20:00
„Targ na dziewczęta”
Operetka w 3 aktach Jacoby'ego.

W poniedziałek, dnia 16 bm. teatr nieczynny.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Dla Rzeczypospolitej kwestja rewizji granic nie istnieje

Min. Zaleski mówi w Senacie o polskiej pokojowej linii polityki zagr.

Warszawa, 13. 2. (Pat). Dn. 12 bm. senacka komisja spraw zagr. prowadziła w dal szym ciągu dyskusję nad ekspozycją p. ministra spraw zagr. Zaleskiego. Pierwszy zabrał głos senator Uta (Kl. Niem.), który stwierdził, że klub jego wypiera się wszelkich związków z polityką rewizjonistyczną Rzeszy. Głosowanie Klubu Niem. przeciwko budżetowi mówca tłumaczy wysokością budżetu, która zagraża Polsce zależn. gospodarczą i polityczną. Głosowanie to jako wyraz troski o wspólną ojczyznę ma być według mówcy dowodem lojalności mniejszości niemieckiej w stosunku do państwa polskiego.

Senator Kozicki (Klub Nar.) w przemówieniu swem domagał się od rządu umożliwienia rządów niemieckiemu poruszenia sprawy rewizji granic polskich. Mówca z zadowoleniem podnosi, że w dotychczasowej dyskusji stwierdzono istnienie premedytowanego i zorganizowanego ataku niemieckiego na całość Rzeczypospolitej. Jest to dla Polski najważniejsze i przystosować do tego należy całą politykę zagraniczną.

Warszawa, 13. 2. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji spraw zagr. zabrał głos p. min. Zaleski. Na wstępie p. minister rzucił hołd pamięci zmarłego senatora Posnera, który był członkiem komisji od chwili jej ukonstytuowania się aż do swej śmierci. Następnie p. minister przeszedł do spraw, poruszanych w dyskusji. Senator Kozicki — mówił p. minister Zaleski — opowiedział do mnie w sprawie pogodyźnienia, że tak powiem, naszej polityki wobec Ligi Narodów z t. zw. polityką sojuszniczą. Otóż z całą satysfakcją stwierdzić mogę, iż w danym wypadku idziemy stale i wytrwale po tej linii, na którą wskazał senator. Świeżo odwołane przymierze nasze z Rumunją oraz sojusz nasz z Francją, stanowią niejako kamień węgielny naszej polityki zagranicznej. Muszę stwierdzić, że sojusze te nie tylko że w niczem nie są sprzeczne z paktem Ligi Narodów, ale przeciwnie, stawiają sobie za zadanie ściśle zastosowanie tego paktu i obronę przeciwko jakimkolwiek możliwym naruszeniom go. Konstatację z całą stanowczością że oba te sojusze coraz się bardziej zacieśniają i współpraca nasza z obu temi państwami wydaje bardzo korzystne rezultaty na terenie międzynarodowym. Dało się to odczuć ostatnio na terenie Rady Ligi. Miło mi skonstatować, że harmonijna współpraca rozszerza się też i na inne tereny i, że naszą szczerą troską jest pokojowa linja polityki zagranicznej, oparta na poszanowaniu istniejących traktatów, co znajduje coraz to więcej zrozumienia ze strony Francji, a szczególnie ze strony tak wybitnego męża stanu, jakim jest p. Briand.

Co do stosunków naszych z ZSRR, to w ekspozycję, jakie miałem zaszczyt wygłosić w Sejmie, dałem krótki zarys. Mogę tu zatem z całą stanowczością zapewnić, iż i nadal starać się będziemy utrzymać ze związkami sowieckimi jak najlepsze stosunki. Z satysfakcją muszę skonstatować, iż w ostatnim czasie stosunki te rozwijają się zupełnie normalnie. Co do tzw. niedyskrecji prasowej, dotyczącej układu naszego z Rosją o ewtl. pakcie o nieagresji, to muszę przypomnieć panom, iż o sprawie tej mówiliśmy już niejednokrotnie. Rozmowy tego rodzaju z ZSRR. prowadzone są już — jak panom wiadomo — w drodze dyplomatycznej normalnej od dłuższego czasu i miały m. in. jako rezultat podpisanie t. zw. paktu Litwinowa. Nie ulega wątpliwości, iż pakt ten, który był niczem innym, jak wprowadzeniem przedterminowego paktu Kelloga, aczkolwiek bardzo cenny sam w sobie dałby się jeszcze uzupełnić i rozszerzyć. Rząd polski gotów jest i nadal prowadzić na ten temat rozmowy. To też z całą stanowczością stwierdzić mogę, iż wszelkie wiadomości o rzekomych przyszych pertraktacjach co do utworzenia jakie-

goś ogólnego frontu przeciw sowietom, o który zapytywał senator Dębski są zupełnie bezpodstawne. Również bezpodstawne są pogłoski o jakichś zamianach Pomorza na Litwę. Senator Dębski wiedział, iż w dzisiejszych czasach wszelki handel narodami lub ich częścią jest niemożliwością. W każdym razie rząd polski nie przyłożyłby do tego ręki nie tylko ze względu na to, iż Pomorze jest zamieszkałe przez ludność rdzennie polską, ale też i na to, że nie mamy żadnych zamiarów zaborskich w stosunku do kogokolwiek, a tem mniej w stosunku do narodu litewskiego, dla którego

od wieków żyjemy w uczucie szczerzej przyjaźni, wynikającej z długiej wspólnej historii. W sprawie, poruszonej przez senatora Kozickiego kwestji stosunku rządu do sprawy całości naszych granic, p. minister powiedział, że dla nas kwestja rewizji granic Rzplitej nie istnieje. Na ten temat nie przyjmujemy nigdy z nikim żadnej nawet dyskusji. W sprawie stosunku naszego do Watykanu p. minister zapewnił, że rząd w tym względzie robi wszystko, aby nadal utrzymać stosunek osobisty ojcowskiej łaskawości, jaką Ojciec św. zawsze zaszczycał Polskę.

Uroczystości rzymskie w X. rocznicę koronacji Ojca św.

Citta del Vaticano, 13. 2. (PAT). 9-ta rocznica koronacji Piusa XI. obchodzona była w państwie watykańskim bardzo uroczysto. Rano odprawiona została przez Ojca św. w kaplicy sykstyńskiej msza papieska. Kulminacyjnym punktem uroczystości było otwarcie radjostacji watykańskiej. Najprzód przemówił przed mikrofonem Marconi, zapowiadając światu pierwsze przemówienie radjowe Ojca św. Następnie zabrał głos Ojciec św.,

zwracając się po łacinie ze słowami pokój do wszystkich hierarchji kościelnych, szefów państw wszystkich narodów, do bogatych i biednych, szczęśliwych i cierpiących i udzielił urbi et orbi swego apostołskiego błogosławieństwa. Po wygłoszeniu przemówienia papież odjechał na akademję papieską, zaś radjostacja zawiadomiła świat w różnych językach m. in. po polsku o przebiegu uroczystości.

Ostateczne wyniki śledztwa w związku z katastrofą kolejową w Krakowie

Kraków, 13. 2. (Pat). Dyrekcja okręgowa Kolei Państw. w Krakowie komunikuje: Śledztwo w sprawie zdarzenia pociągów nr. 5 i nr. 304 w dn. 7 lutego 1931 r. w Krakowie ukończyła komisja dyrekcyjna przy współudziale inspektora ministerjalnego p. Grossera w dn. 10 lutego 1931 r. Na podstawie materiału śledczego Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. wydalila jednego tele-

grafistę, zawiesila w służbie dwóch dyżurnych ruchu, jednego telegrafistę i jednego kancelistę technicznego oraz jednego maszynistę. Ponadto usunieto jednego urzędnika od wykonywania służby nadzorczej oraz dwóch dyżurnych i dwóch telegrafistów od wykonywania służby ruchu, wzgl. telegraficznej.

Sensacyjne uchwały Reichstagu

Berlin, 13. 2. (Pat). Wczoraj odbyło się w Reichstagu dalsze głosowanie nad budżetem ministerstwa spraw zagr.

Wniosek komunistyczny, domagający się wstrzymania spłat reparacyjnych oraz wniosek Landvolku, wzywający rząd do niezwłocznego zastosowania przewidzianych w planie Younga możliwości rewizji świadczeń reprezentacyjnych zostały w głosowaniu imiennem odrzu-

cone. Następnie przyjęta została rezolucja partji centrowej, protestująca przeciwko artykułowi 101 traktatu wersalskiego i domagająca się powołania międzynarodowej komisji dla wyjaśnienia przyczyn wybuchu wojny światowej. 314 głosami przeciw 56 przyjęto rezolucję, podkreślając konieczność rewizji niemieckich zobowiązań reparacyjnych w najbliższym czasie.

Atak rządu niemieckiego na hitlerowców

Energiczna akcja rządu niemieckiego przeciw organizacjom hitlerowskim — Policja w lokalach partyjnych i komendzie oddziałów — Hitlerowcy współnikami morderców i zdrajcami stanu

Berlin, 13. 2. (PAT). Z polecenia sędziego śledczego policja berlińska rozpoczęła wczoraj na szeroką skalę akcję przeciw narodowo-socjalistycznym organizacjom partyjnym. Zarówno w biurach, jak i mieszkaniach prywatnych dokonano ogółem 20 rewizji. W obławie tej wzięło udział około 10 policjantów i wielu urzędników policji kryminalnej.

Główną uwagę zwrócono na centralne biuro stronnictwa hitlerowskiego. Policja obsadziła lokal kierownictwa partji oraz biuro okręgowej komendy hitlerowskich oddziałów szturmowych w Berlinie. Skonfiskowano tu pełną kartotekę oddziału szturmowego. Zaskoczone niespodziewanie oddziały wartownicze szturmowe nie mogły stawić żadnego oporu. Policja nie wypuściła nikogo na miasto i obsadziła swymi urzędnikami wszystkie połączenia telefoniczne. Poza to dokonano rewizji w

mieszkaniu prywatnym komendanta głównego oddziału szturmowego kapitana Stennessa oraz innych dowódców. Znalaziono przytem skład broni. Do przemywania policji zabrano dla zbadania obszerny materiał obciążający.

W czasie rewizji hitlerowcy demonstracyjnie śpiewali pieśni bojowe.

Akcja policji berlińskiej podjęta została na skutek poszlak, iż partja hitlerowska udzieliła pomocy finansowej mordercom dwóch członków obozu Reichsbanneru, zastrzelonych w noc sylwestrową. Dwom mordercom udało się zbiec zagranicę, trzeci zaś ujęty został przez policję austriacką w czasie przekroczenia granicy.

Berlin, 13. 2. (PAT). Według informacji prasy badanie skonfiskowanego przez policję w czasie rewizji w biurach hitlerowskich materiałów ujawniło niezbitcie, że ścigani przez

Ważne posiedzenie Rady Ministrów

Warszawa, 13. 2. (PAT). Dn. 12 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów Walerego Sławka posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone sprawom bieżącym. — M. in. Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie projektów ustaw o ratyfikacji całego szeregu umów, konwencji i porozumień międzynarodowych, w sprawie rezolucyj, powziętych przez międzynarodową konferencję ekspertów rolniczych w Bukareszcie, w sprawie statutu stałego komitetu studjów państw rolniczych środkowej i południowo-wschodniej Europy, oraz w sprawie ustawy o skupie kolei fabrycznej Łódź — Chabówka i kolei lokalnej Lwów — Stojanów.

Budowa podziemnego kabla telefonicznego Warszawa, do Czechosłowacji, Austrii i Niemcy do Włoch

(z) Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.). Budowa podziemnych szlaków kabla telefonicznego, doprowadzona w roku ub. przez Łódź, Piotrków do Radomska, kontynuowana będzie w roku bieżącym, z chwilą, gdy na to pozwolą warunki atmosferyczne.

W roku bieżącym sieć kablowa doprowadzona zostanie przez Ożestochę do Katowic, co da śląskiemu okręgowi przemysłowemu możliwość lepszego komunikowania się ze stolicą.

Połączenie Warszawy drogą podziemnej sieci kablowej z Czechosłowacją i Austrią oraz Włochami, nastąpi dopiero w roku przyszłym. Plan szczegółowy przewiduje bowiem, że wiosną 1932 r. nastąpi uruchomienie odcinka Katowice — Oleszyn z odnogami, oraz odcinka, łączącego Katowice przez Rudę Śląską z niemiecką siecią kabli w Gliwicach.

Dowiadujemy się, że osiągnięto już porozumienie z władzami niemieckimi co do projektu i technicznych przygotowań, niezbędnych do połączenia kabli niemieckiego i polskiego na odcinku między Rudą Śląską a Gliwicami. Władze niemieckie zobowiązały się przystąpić do wykonania tego odcinka od Rudy Śląskiej z chwilą, gdy zostaną przez władze polskie powiadomione o postępie robót na terenie państwa.

Kierownictwo budowy szlaków kablowych nie przerywało prac technicznych, związanych z budową tych linii nawet w okresie zimowym. Roboty te obejmują budowę gmachów i urządzeń pomocniczych, a w pierwszej linii stacji wzmacniających. Stacje takie powstały w Łowiczu, Łodzi, Piotrkowie, Ożestochowie, Katowicach, Bielsku oraz na szlaku Kraków — Mysłowice.

Budowa linii prowadzona będzie w kierunku od Radomska do Ożestochy, przytem nie jest przewidziane równoczesne prowadzenie robót z dwóch punktów krańcowych.

sądy mordercy byli podczas ucieczki wspomniani przez partję hitlerowską. Dzienniki popołudniowe ogłaszają sensacyjne rewelacje o ucieczce morderców. Wynik dochodzenia stwierdza, że w ostatnich tygodniach hitlerowskie oddziały szturmowe urządzały góraczkowe przygotowywania do czynnych wystąpień.

Czynniki miarodajne rozważają obecnie kwestję rozwiązania bojówek hitlerowskich. Znalaziony materiał dostarcza nowych dowodów, popierających oskarżenie o zdradę stanu, wytoczone przez prokuraturę. Hitlerowcy mieli podjąć staranie o wydobycie od poszczególnych urzędników państwowych tajnych rozkazów i innych poufnych dokumentów, wreszcie projektowane było utworzenie wśród urzędników jacejek hitlerowskich.

Ogłoszenia: wiersz millm. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1,00 zł
Drobne: za słowo 15 gr., pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i akrologi 25 znaków komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4 50
Drobne za słowo 5 fen., tytułowe . . . 10
Przy sądownym sądzaniu niezłowności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Płocki Stefan Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński.
Gdańsk Stadtgraben 6
Redaktor odpow. na Włocławek Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawca: „Dzień Pomorski” „Dzień Bydgoski” „Gazeta Gdańska”
„Gazeta Moraska”
Członkami Pom. Druk. Roln. S. A. w Toruniu Bydgoska 56

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3,40 zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,00 zł
oraz pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską i . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 gd
z odnośnikiem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7,00 zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piśmie